

SOLIDARNOŚĆ BIERNA W STOSUNKACH DŁUŻNIKÓW Z WIERZYCIELEM

Michał Berek

MONOGRAFIE

SOLIDARNOŚĆ BIERNA W STOSUNKACH DŁUŻNIKÓW Z WIERZYCIELEM

Michał Berek

MONOGRAFIE

Stan prawny na 1 czerwca 2016 r.

Recenzent

Dr hab. Piotr Tereskiewicz

Wydawca

Magdalena Stojek-Siwińska

Redaktor prowadzący

Katarzyna Gierłowska

Opracowanie redakcyjne

Joanna Ośka

Łamanie

Wolters Kluwer

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

prawolubni

SZANUJMY PRAWO I WŁASNOŚĆ
Więcej na www.legalnakultura.pl
POLSKA IZBA KSIĄŻKI

© Copyright by

Wolters Kluwer SA, 2016

ISBN: 978-83-264-8703-3

ISSN 1897-4392

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. 22 535 82 19

e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

książkę tę dedykuję Paulinie

Spis treści

Wykaz skrótów / 11

Wprowadzenie / 17

Rozdział 1

Solidarność dłużników w ujęciu historycznym i prawoporównawczym / 25

- 1.1. Prawo rzymskie / 25
- 1.2. Okres przedkodyfikacyjny / 30
- 1.3. Kodeks cywilny francuski / 34
- 1.4. Kodeks cywilny niemiecki / 41
- 1.5. Szwajcarskie prawo zobowiązań / 48
- 1.6. Europejskie prawa modelowe / 51
- 1.7. Kodeks zobowiązań / 58
- 1.8. Kodeks cywilny / 63

Rozdział 2

Wielość dłużników w obowiązującym systemie polskiego prawa / 67

- 2.1. Zasada formalnego źródła solidarności (art. 369 k.c.) / 67
- 2.2. Zobowiązania podzielne / 72
- 2.3. Zobowiązania niepodzielne / 89
- 2.4. Zobowiązania *in solidum* / 100
- 2.5. Współdziałanie dłużników w spełnieniu wspólnego świadczenia (zobowiązanie wspólne) / 108
 - 2.5.1. Zarys problematyki – uwagi wprowadzające / 108
 - 2.5.2. Ocena własna instytucji – stan prawny *de lege lata* / 113

Rozdział 3

Charakterystyka i znaczenie solidarności dłużników w prawie polskim / 127

- 3.1. Najważniejsze przykłady ustawowej solidarności dłużników / **128**
 - 3.1.1. Solidarność wynikająca z zaciągnięcia zobowiązania dotyczącego wspólnego mienia dłużników (art. 370 k.c.) / **128**
 - 3.1.2. Solidarność wynikająca z niepodzielności świadczenia wzajemnego (art. 380 § 2 k.c.) / **142**
 - 3.1.3. Solidarność łącząca dłużników deliktowych (art. 441 § 1 k.c.) / **148**
 - 3.1.4. Solidarność dotycząca wspólników spółki cywilnej (art. 864 k.c.) / **151**
 - 3.1.5. Solidarność łącząca spadkobierców i zapisobierców windykacyjnych (art. 1034 § 1, art. 1034¹ § 1 k.c.) / **155**
 - 3.1.6. Kumulatywne przystąpienie do długu / **159**
 - 3.1.7. Solidarność w stosunkach małżeńskich / **165**
 - 3.1.8. Solidarność w prawie wekslowym (art. 47 ust. 1 pr. weksl.) / **168**
 - 3.1.9. Solidarność łącząca spółkę jawną i uczestniczących w niej wspólników (art. 22 § 2 w zw. z art. 31 § 1 k.s.h.) / **172**
 - 3.1.10. Solidarność w stosunkach poręczycielskich (art. 881 k.c.) / **175**
 - 3.1.11. Pozostałe przykłady solidarności / **179**
- 3.2. Typologizacja solidarności dłużników / **181**
 - 3.2.1. Trójpodział solidarności w ujęciu Horsta Ehmana / **181**
 - 3.2.2. Dotychczasowe stanowisko nauki / **186**
 - 3.2.3. Ocena własna zagadnienia – zarys przyjętej koncepcji / **188**
 - 3.2.4. Szczególny przypadek solidarności gwarancyjnej / **203**
 - 3.2.4.1. Koncepcja odpowiedzialności za dług cudzy / **204**
 - 3.2.4.2. Koncepcja solidarności odpowiedzialności / **213**
 - 3.2.4.3. Dylemat „akcesoryjności w solidarności” / **218**
 - 3.2.5. Uzasadnienie regresu w stosunkach solidarnych / **225**

Rozdział 4

Konstrukcja solidarności dłużników / 234

- 4.1. Spór wokół konstrukcji solidarności / **234**
 - 4.1.1. Dotychczasowe stanowisko nauki / **234**

- 4.1.2. Koncepcja wielości zobowiązań solidarnych / 241
- 4.2. Źródło powstania solidarności korealnej / 251

Rozdział 5

Zobowiązania solidarne w okresie przed zaspokojeniem wierzyciela / 256

- 5.1. Zasada indywidualizacji zobowiązań solidarnych / 256
- 5.2. Zagadnienie tożsamości rodzajowej przedmiotu świadczenia / 268
- 5.3. Naruszenie zobowiązania przez jednego z dłużników solidarnych / 272
 - 5.3.1. Dotychczasowe stanowisko nauki / 272
 - 5.3.2. Zasada indywidualizacji jako norma prawna dyspozytywna / 276
 - 5.3.3. Brak spełnienia świadczenia w terminie / 283
 - 5.3.4. Niemożliwość świadczenia / 288
 - 5.3.5. Nienależyte wykonanie zobowiązania / 292
 - 5.3.5.1. Roszczenie o usunięcie wady bądź wymianę rzeczy na wolną od wad / 293
 - 5.3.5.2. Uprawnienie do obniżenia wysokości należnej zapłaty / 298
- 5.4. Przedawnienie w zobowiązaniach solidarnych / 302
- 5.5. Zwolnienie z długu i zrzeczenie się solidarności / 314
- 5.6. Odnowienie solidarnego zobowiązania / 327
- 5.7. Zwłoka wierzyciela wobec dłużników solidarnych / 340
- 5.8. Przelew wierzytelności w stosunkach solidarnych / 351
- 5.9. Przejęcie solidarnego długu / 360
- 5.10. Skutki ugody zawartej z dłużnikiem solidarnym / 370
- 5.11. Zabezpieczenie zobowiązań solidarnych prawami akcesoryjnymi / 379
- 5.12. Jednostronna rezygnacja z zobowiązań solidarnych / 390
 - 5.12.1. Uwagi wprowadzające / 390
 - 5.12.2. Solidarność korealna / 396
 - 5.12.2.1. Jednostronna rezygnacja ze wszystkich zobowiązań solidarnych / 396
 - 5.12.2.2. Jednostronna rezygnacja ze wszystkich zobowiązań solidarnych wobec realizacji przesłanek na gruncie jednego z nich / 398

- 5.12.2.3. Jednostronna rezygnacja z jednego z zobowiązań solidarnych / 403
- 5.12.3. Solidarność ochronna / 409
- 5.12.4. Solidarność gwarancyjna / 410
- 5.12.5. Sposób dokonania jednostronnej rezygnacji / 413

Rozdział 6

Wygaśnięcie zobowiązań solidarnych w następstwie zaspokojenia wierzyciela / 416

- 6.1. *Ius electio* / 416
- 6.2. Zaspokojenie interesu wierzyciela / 423
 - 6.2.1. Uwagi wprowadzające / 423
 - 6.2.2. Potrącenie / 430
 - 6.2.3. Świadczenie w miejsce wykonania (*datio in solutum*) / 440
 - 6.2.4. Złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego / 448
 - 6.2.5. Konfuzja / 459
 - 6.2.6. Spełnienie świadczenia przez osobę trzecią / 467
- 6.3. Wielokrotne świadczenie na rzecz wierzyciela / 482

Rozdział 7

Problematyka zarzutów przysługujących dłużnikom solidarnym / 488

- 7.1. Zarzuty dostępne dla dłużników solidarności korealnej i ochronnej / 488
- 7.2. Zarzuty dostępne dłużnikom solidarności gwarancyjnej / 497
- 7.3. Zarzut braku powstania jednego z zobowiązań solidarnych / 512
- 7.4. Skutki wyroku korzystnego wydanego w odniesieniu do jednego z dłużników solidarnych / 527

Wnioski końcowe / 549

Bibliografia / 565

Skorowidz / 581

Wykaz skrótów

1. Źródła prawa

- ABGB** kodeks cywilny austriacki (Allgemeine Bürgerliches Gesetzbuch) z 1 stycznia 1812 r.
- ADHGB** powszechny niemiecki kodeks handlowy (Allgemeines Deutsches Handelsgesetzbuch) z dnia 16 marca 1861 r.
- BGB** kodeks cywilny niemiecki (Bürgerliches Gesetzbuch) z dnia 18 sierpnia 1896 r.
- BW** kodeks cywilny holenderski (Burgerlijk Wetboek) z dnia 1 stycznia 1992 r.
- k.c.** ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 380 z późn. zm.)
- fr. k.c.** kodeks cywilny francuski (Code Civil) z dnia 21 marca 1804 r.
- gr. k.c.** kodeks cywilny grecki z dnia 23 lutego 1946 r.
- hiszp. k.c.** kodeks cywilny hiszpański (Codigo Civil) z dnia 24 lutego 1889 r.
- k.m.** ustawa z dnia 18 września 2001 r. – Kodeks morski (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 66 z późn. zm.)
- k.p.** ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 2014 r. poz. 1502 z późn. zm.)

- k.p.c.** ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 101 z późn. zm.)
- k.r.o.** ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 2082 z późn. zm.)
- k.s.h.** ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1030 z późn. zm.)
- k.z.** rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 598)
- o.p.** ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 613 z późn. zm.).
- OR** szwajcarskie prawo o zobowiązaniach (Obligationenrecht) z dnia 30 marca 1911 r.
- port. k.c.** kodeks cywilny portugalski (Codigo Civil) z dnia 25 listopada 1966 r.
- p.z.p.** ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 2164)
- pr. bank.** ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 128 z późn. zm.)
- pr. czek.** ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo czekowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 462)
- pr. not.** ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (tekst jedn.: Dz. U. 2014 r. poz. 164 z późn. zm.)
- pr. pras.** ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (tekst jedn.: Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.)
- pr. przew.** ustawa z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 915)
- pr. stow.** ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2015 r. poz. 1393 z późn. zm.)

- pr. upadł.** ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 233 z późn. zm.)
- pr. weksl.** ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 160)
- p.g.g. z 1994 r.** ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 z późn. zm.)
- p.g.g. z 2011 r.** ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 196 z późn. zm.)
- u.d.l.** ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 618 z późn. zm.)
- u.d.p.p.i.w.** ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 239 z późn. zm.)
- u.f.p.** ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 885 z późn. zm.)
- u.g.t.** ustawa z dnia 26 października 2000 r. o giełdach towarowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 197 z późn. zm.)
- u.k.r.s.** ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1142 z późn. zm.)
- u.k.s.e.** ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 790 z późn. zm.)
- u.k.w.h.** ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 707 z późn. zm.)
- u.n.u.z.r.z.** ustawa z dnia 26 czerwca 2014 r. o niektórych umowach zawieranych w związku z realizacją zamówień

- o podstawowym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa (tekst jedn.: Dz. U. 2014 r. poz. 932 z późn. zm.)
- u.o.g.r.l.** ustawa z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 909 z późn. zm.)
- u.o.i.f.** ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 94 z późn. zm.)
- u.o.m.f.p.** ustawa z dnia 20 stycznia 2011 r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa (Dz. U. Nr 34, poz. 173 z późn. zm.)
- u.o.p.** ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1651 z późn. zm.)
- u.o.p.d.k.** ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 406 z późn. zm.)
- u.o.p.w.w.i.f.** ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1382 z późn. zm.)
- u.p.a.** ustawa z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (tekst jedn.: Dz. U. 2014 r. poz. 742 z późn. zm.)
- u.p.a.p.p.** ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 666 z późn. zm.)
- u.p.k.** ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. poz. 827 z późn. zm.)
- u.p.k.p.o.** ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych czynów zabronionych (Dz. U. z 2016 r. poz. 325 z późn. zm.)

- u.p.o.l.** ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 849 z późn. zm.)
- u.p.t.u.** ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jedn.: Dz. U. z 2011 r. Nr 177, poz. 1054 z późn. zm.)
- u.ś.o.z.f.ś.p.** ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 581 z późn. zm.)
- u.u.o.u.f.g.** ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 392 z późn. zm.)
- u.u.t.** ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 187 z późn. zm.)
- u.z.r.** ustawa z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 297 z późn. zm.)
- u.z.s.s.n.** ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. z 2014 r. poz. 1789 z późn. zm.)
- wł. k.c.** kodeks cywilny włoski (Codice Civile) z dnia 4 kwietnia 1942 r.

2. Czasopisma naukowe

- AcP** Archiv für die civilistische Praxis
- BGHZ** Entscheidungen des Bundesgerichtshofes in Zivilsachen
- KPP** Kwartalnik Prawa Prywatnego
- MPB** Monitor Prawa Bankowego
- M. Praw.** Monitor Prawniczy

NJW	Neue Juristische Wochenschrift
NP	Nowe Prawo
OSA	Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych
OSP	Orzecznictwo Sądów Polskich
OSNC	Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Cywilna
OSPiKA	Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
PiP	Państwo i Prawo
PPH	Przegląd Prawa Handlowego
PS	Przegląd Sądowy
PSp	Prawo Spółek
RGZ	Reichsgerichts in Zivilsachen
RPEiS	Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
RU	Rozprawy Ubezpieczeniowe
SC	Studia Cywilistyczne
SP	Studia Prawnicze
SPE	Studia Prawno-Ekonomiczne
TPP	Transformacje Prawa Prywatnego

3. Inne skróty

CEC	Europejski Kodeks Umów (Code des Europeén Contrats)
DCFR	Projekt Wspólnego Systemu Odniesienia (Draft Common Frame of Reference)
PECL	Zasady Europejskiego Prawa Umów (Principles of European Contract Law)
PICC	Zasady Międzynarodowych Umów Handlowych (Principles of International Commercial Contracts)
JORF	Journal Officiel de la République Francaise (Dziennik Urzędowy Republiki Francuskiej)

Wprowadzenie

Porządek prawa cywilnego przewiduje wiele odmian instytucji, w ramach których na dwóch lub więcej podmiotach ciąży obowiązek zaspokojenia tego samego interesu wierzyciela. Mogą one wynikać z rozmaitych zdarzeń prawnych, a także służyć różnym celom. W niniejszym opracowaniu będę je zbiorczo określał jako instytucje zakładające wielość dłużników. Instytucje te łączą podstawowe założenie, zgodnie z którym – pomimo zobowiązania kilku osób – wierzyciel może uzyskać zaspokojenie tylko raz. Oznacza to, że przez zwielokrotnienie liczby dłużników nie dochodzi do zwiększenia rozmiaru należnego wierzycielowi świadczenia.

Z uwagi na to założenie, zasadniczo poza zakresem dalszych uwag pozostanie tak zwana odpowiedzialność kumulatywna. Zobowiązania kumulatywne powstają, kiedy wierzyciel – najczęściej działając z przeczności – odbiera przyrzeczenie tego samego świadczenia od kilku różnych dłużników (np. kiedy zamawia taką samą rzecz u dwóch różnych dostawców)¹. Pomimo że zobowiązania kumulatywne również zostają zaciągnięte w celu zaspokojenia tego samego interesu wierzyciela i służą zwiększeniu pewności jego otrzymania, to jednak z powyższego nie musi wynikać, iż wierzyciel jest uprawniony otrzymać (a także obowiązanym odebrać) przyrzeczone świadczenie

¹ Bliżej na temat zagadnienia kumulatywności w doktrynie niemieckiej: P. Bydliński (w:) *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch, Band 2a. Schuldrecht Allgemeiner Teil § 241–432*, red. W. Krüger, Monachium 2003, s. 2656; H. Ehmann, *Gesamtschuld. Versuch einer begrifflichen Erfassung in drei Typen*, Berlin 1972, s. 203, 209–210; S. Meier, *Gesamtschulden: Entstehung und Regreß in historischer und vergleichender Perspektive*, Tübingen 2010, s. 248; U. Noack (w:) *Staudinger Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch mit Einführungsgesetz und Nebengesetzen. Buch 2. Recht der Schuldverhältnisse § 397–432*, red. M. Löwisch, Berlin 2005, s. 428–429.

wyłącznie raz. Oczywiście, w przypadku niektórych rodzajów świadczeń może dochodzić do sytuacji, w których z przyczyn obiektywnych możliwe będzie spełnienie świadczenia wyłącznie przez jednego dłużnika. Na przykład, w razie zobowiązania do naprawienia tej samej rzeczy może wystąpić niemożliwość świadczenia skutkująca zwolnieniem pozostałych dłużników kumulatywnych. Ponadto w niektórych przypadkach odpowiedzialność kumulatywna jest wykorzystywana jako środek ochrony przed naruszeniem zobowiązania – wówczas w następstwie świadczenia spełnionego przez jednego z dłużników ustawodawca przewiduje przekształcenie utrzymującego się zobowiązania drugiego z nich². Za każdym razem wygaśnięcie bądź zmiana treści zobowiązań pozostałych dłużników wynika albo z okoliczności przypadkowej, albo ze szczególnego postanowienia ustawy – nigdy jednak nie wynika ona z wcześniejszych ustaleń podjętych przez wszystkie zainteresowane strony. Dłużnicy kumulatywni nie uzgadniają z wierzycielem, że należne od każdego z nich świadczenie zostanie na jego rzecz spełnione tylko raz. Wynika to już najczęściej z faktu, że z reguły nie wiedzą oni o swoim istnieniu. Takie rozwiązanie nie leżałoby zresztą w ich interesie, ponieważ każdy z dłużników zaciągnął zobowiązanie, oczekując na swoją rzecz świadczenia wzajemnego w pełnej wysokości.

Pozornie nie zakłada również wielości dłużników instytucja zobowiązań podzielnych. Ustawodawca charakteryzuje ją przez jej podstawowy skutek, przedstawiany jako wyodrębnienie niezależnych zobowiązań, z których każde opiewa na część przyrzeczonego pierwotnie świadczenia. Przesłankę podzielności zobowiązania stanowi podzielność świadczenia. Jak stanowi art. 379 § 2 k.c., świadczenie jest podzielne, jeżeli może być ono spełnione częściowo bez istotnej zmiany przedmiotu lub wartości. Zgodnie z art. 379 § 1 zdanie pierwsze k.c., jeżeli jest kilku dłużników albo kilku wierzycieli, a świadczenie jest podzielne, zarówno dług, jak i wierzytelność dzielą się na tyle niezależnych od siebie części, ilu jest dłużników albo wierzycieli. W dalszej części opracowania (por. rozdział 2.5.2) postaram się uzasadnić, że przyjęcie pełnej niezależności zobowiązań podzielnych może się w danym przypadku okazać zabiegiem zbytnio upraszczającym. Może to uzasadnić

² Przykładem jest zobowiązanie dłużnika znajdującego się w zwłoce w następstwie uzyskania przez wierzyciela świadczenia zastępczego (art. 479, art. 480 § 1 k.c.). Por. także: M. Podrecka, *Zaspokojenie interesu wierzyciela przez zastępcze spełnienie świadczenia*, KPP 1999, z. 1, s. 105–106, 109–111.

przyjęcie, że również w tym przypadku występuje pewna ich współzależność przemawiająca za zaklasyfikowaniem podzielności w obrębie problematyki wielości dłużników. Dotyczy to w szczególności tych sytuacji, kiedy za zaciągnięciem każdego z zobowiązań podzielnych stoi jeden niepodzielny interes wierzyciela, który nie poddaje się niezależnej ocenie w relacjach z poszczególnymi dłużnikami.

Jednakże w polskim systemie prawa problematyka wielości dłużników obejmuje przede wszystkim takie instytucje jak zobowiązania solidarne, niepodzielne oraz zobowiązania *in solidum*. Charakteryzuje je odpowiedzialność każdego z dłużników za całość należnego wierzycielowi świadczenia połączona z mechanizmem jednoczesnego wygaśnięcia zobowiązań dłużników w następstwie jego zaspokojenia. Ustawodawca najpełniej opisał ten mechanizm w odniesieniu do dłużników solidarnych – na gruncie przepisu art. 366 § 1 k.c. Zgodnie z treścią przepisu, kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. W przypadku zobowiązań niepodzielnych obowiązywanie powyższej formuły należy wywieść z dyspozycji art. 380 § 1 k.c., w której ustawodawca odsyła do stosowania przepisów o solidarności³. Najbardziej skomplikowanie przedstawia się to zagadnienie w odniesieniu do instytucji zobowiązań *in solidum*, która – w odróżnieniu od wyżej wymienionych – nie posiada wyraźnego umocowania w przepisach prawa. W literaturze przedstawia się różne koncepcje mające służyć objaśnieniu mechanizmu wygaśnięcia zobowiązań *in solidum*, zostaną one przybliżone w dalszej części rozważań poświęconych temu zagadnieniu (por. rozdział 2.4).

Zobowiązania solidarne, niepodzielne oraz *in solidum* jednoznacznie odróżnia od zobowiązań podzielnych inne rozłożenie akcentów między ochroną interesu wierzyciela i ochroną interesu dłużników. W przypadku zobowiązań podzielnych wierzyciel nie korzysta z udogodnień na wypadek niewypłacalności – tym samym jego właśnie obciąża ryzyko niespełnienia przypadającej na dłużnika części świadczenia. W razie konieczności dochodzenia przyrzeczonego świadczenia na drodze sądowej wierzyciel musi niezależnie wykazać

³ Oczywiście trzeba uwzględnić, że w przypadku zobowiązań niepodzielnych nie wchodzi w grę przewidziana w art. 366 § 1 k.c. możliwość żądania spełnienia świadczenia w części.

roszczenie wobec każdego dłużnika, po czym skutecznie przeprowadzić wobec niego egzekucję. Te wszystkie niedogodności zostają usunięte w razie, gdy dochodzi do powstania zobowiązań solidarnych, niepodzielnych bądź zobowiązań *in solidum*. Ponieważ każdy z dłużników odpowiada za całość pierwotnego świadczenia, wierzyciel uzyskuje w ten sposób korzyść wynikającą z możliwości przerzucenia skutków niewypłacalności jednego z dłużników na pozostałych dłużników wypłacalnych. Powyższa korzyść realizuje się przez przysługującą wierzycielowi swobodę wyboru dłużnika (*ius electio*), od którego będzie dochodził należnego mu świadczenia. Wybór ten jest w zasadzie nieograniczony i wobec istnienia takiej potrzeby może zostać cofnięty. Powyższe odnosi się również do postępowania sądowego, w ramach którego wierzyciel może pozwać jednego, wszystkich bądź tylko niektórych dłużników.

Uogólniająco można by zatem stwierdzić, że w przypadku zobowiązań solidarnych, niepodzielnych, jak również zobowiązań *in solidum* wierzyciel uzyskuje zabezpieczenie własnego roszczenia połączone z większą wygodą jego realizacji. Natomiast – co się tyczy występujących między tymi instytucjami różnic – upatruje się ich z jednej strony w trwałości wspomnianego powiązania sytuacji dłużników, a z drugiej we wskazaniu jego podstawy prawnej. Zobowiązania niepodzielne, które w niektórych systemach prawnych (np. w prawie niemieckim) są uważane za przypadek szczególny zobowiązań solidarnych, odróżnia od tych ostatnich jedynie to, że odpowiedzialność każdego z dłużników za całość przyrzeczonego świadczenia stanowi pochodną jego własności – świadczenie to ze względu na brak podzielności nie może zostać poddane dyspozycji art. 379 § 1 k.c. Odwrotnie rzecz się przedstawia w przypadku solidarności, w odniesieniu do której charakter ustanowionego zobowiązania decyduje o sposobie, w jaki powinno zostać spełnione świadczenie – solidarność może obejmować zarówno świadczenia podzielne, jak i niepodzielne. W podstawowym zakresie brak również zasadniczych różnic konstrukcyjnych między zobowiązaniami solidarnymi oraz zobowiązaniami *in solidum*. Wykształcenie przez orzecznictwo oraz doktrynę tej ostatniej instytucji, zakładającej wielość dłużników, wynikało z potrzeby rozciągnięcia formuły odpowiedzialności wynikającej z art. 366 § 1 k.c. na takie przypadki, w których – z uwagi na obowiązywanie zasady formalnego źródła solidarności – brak było podstaw do przyjęcia jej występowania. Obecność w systemie prawa odrębnej kategorii zobowiązań *in solidum* wy-

nika zatem z potrzeby zapelnienia systemowej luki i w tym znaczeniu stanowi ona instrument korygujący. O ile w przypadku zobowiązań niepodzielnych bliskie pokrewieństwo tej instytucji z solidarnością przejawia się już w ustawowym odesłaniu zawartym w art. 380 § 1 k.c., o tyle w odniesieniu do zobowiązań *in solidum* to podobieństwo wynika z poglądów doktryny, w której wyrażane są nawet głosy uznające ją za szczególnie przypadek solidarności (tzw. koncepcja solidarności przypadkowej – por. bliżej w rozdziale 2.4).

Przy omawianiu różnych figur prawnych zakładających wielość dłużników należy ponadto wspomnieć o nieznaney polskiemu ustawodawcy instytucji zobowiązania wspólnego (określanego również niekiedy jako tzw. dług łączny). Jest ona uznawana przez część doktryny germańskich porządków prawnych (w szczególności przez doktrynę niemiecką), która odnosi ją do zbiorczej kategorii przypadków współdziałania kilku dłużników w procesie zaspokojenia interesu wierzyciela. Instytucja zobowiązań wspólnych obejmowałaby zatem w prawie polskim obszar znajdujący się niejako na pograniczu pozostałych postaci wielości dłużników – w szczególności na styku zobowiązań solidarnych, niepodzielnych i podzielnych. Ta, wydawałoby się, bardzo szczególna instytucja zostanie przybliżona w rozdziale 2.5 niniejszego opracowania.

Wskazane instytucje nie wyczerpują pełnego spektrum przypadków, w których kilku dłużników jest zobowiązanych do zaspokojenia tego samego interesu wierzyciela. Taka odpowiedzialność występuje chociażby w przypadku zabezpieczeń akcesoryjnych – zarówno zabezpieczeń o charakterze osobistym (poręczenie), jak i rzeczowym (zastaw, zastaw rejestrowy, hipoteka)⁴. Jednokrotność zaspokojenia interesu wierzyciela występuje też w ramach odpowiedzialności ubezpieczyciela i sprawcy szkody. Jako niesolidarną określa się także odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o. za zobowiązania tej spółki na gruncie regulacji zawartej w art. 299 § 1 k.s.h.⁵ Podobne

⁴ Oczywiście to ostatnie przy założeniu prawidłowości tak zwanej koncepcji obligacji realnej. Por. E. Gniewek, *Egzekucja odpowiedzialności dłużników rzeczowych* (w: *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, red. M. Pyziak-Szafnicka, Kraków 2004, s. 721–728 wraz z przywołaną tam literaturą.

⁵ Na gruncie art. 299 § 1 k.s.h. przyjmuje się, że solidarność występuje między zobowiązanymi członkami zarządu, a nie występuje w relacjach między członkami zarządu a spółką.

przykłady można by jeszcze mnożyć. W literaturze przedmiotu niektóre z powyższych instytucji są klasyfikowane jako zobowiązania *in solidum* (np. odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia), inne zaś bywają uważane za instytucje odrębne (np. odpowiedzialność przewidziana w art. 299 § 1 k.s.h.). Jak zostanie to przedstawione, nie zawsze logika przeprowadzania podobnych podziałów wydaje się dostatecznie klarowna i oczywista.

Zasadniczy przedmiot niniejszego opracowania stanowi instytucja solidarności biernej na płaszczyźnie stosunków między zobowiązanymi dłużnikami i wierzycielem. Po dłuższym namyśle zdecydowałem się jednak na poprzeczenie prezentacji tej instytucji ogólnym przedstawieniem innych wyżej wymienionych postaci wielości dłużników, tzn. zobowiązań podzielnych, niepodzielnych oraz *in solidum*. Rozważona zostanie także problematyka współdziałania dłużników w procesie zaspokojenia wierzyciela – na jej tle postawione zostanie pytanie o zasadność wprowadzenia do polskiego prawa instytucji zobowiązania wspólnego. Zamieszczenie w opracowaniu wyżej wymienionych zagadnień dotyczących problematyki w stosunku do solidarności co najwyżej pokrewnej wynika z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze, stanowi ono wyraz przekonania, że właściwe przedstawienie zagadnienia solidarności nie jest możliwe bez uwzględnienia pewnego szerszego kontekstu, na który składa się bardzo złożona problematyka wielości dłużników. Dopiero bowiem z tej perspektywy można dokonać wyczerpującej oceny niektórych podjętych przez ustawodawcę systemowych rozstrzygnięć, które dotyczą takiego, a nie innego modelu ukształtowania przepisów o solidarności. Po drugie, wyżej wymienione zagadnienia wydają się w literaturze przedmiotu zaniedbane, o czym najdobitniej świadczy brak pogłębionych opracowań monograficznych, w których wyczerpująco podjęto by problematykę podzielności, niepodzielności czy też odpowiedzialności *in solidum*. Jest to tym bardziej niepokojące, że praktyczna doniosłość tychże zagadnień jest niemała, a wraz z postępującą profesjonalizacją oraz skomplikowaniem zasad obrotu zapewne będzie ona w przyszłości jeszcze wzrastać. Oczywiście z uwagi na przyjęty temat niniejsze opracowanie nie może rościć sobie pre-

Por. A. Kappes, *Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o.*, Warszawa 2009, s. 218–219, 236–239; A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. I, Komentarz do art. 1–300 k.s.h., Warszawa 2010, s. 1252; K. Osajda, *Niewypłacalność spółki z o.o. Odpowiedzialność członków zarządu wobec jej wierzycieli*, Warszawa 2014, s. 124–127. Por. także: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2007 r., V CSK 55/07, LEX nr 251525.

tensji do wyczerpującego omówienia wszystkich sygnalizowanych w nim zagadnień. Ich przedstawienie musiało zostać podporządkowane podstawowej kwestii przewodniej, którą stanowi możliwie najpełniejsze zobrazowanie praktycznego znaczenia solidarności dłużników w kontekście innych zbliżonych instytucji zakładających wielość zobowiązanych dłużników.

Koncentrując się na analizie zagadnień systemowych związanych z solidarnością, a także na wykładni przepisów określających normatywny model stosunków łączących dłużników solidarnych z wierzycielem, opracowanie niniejsze nie podejmuje również bezpośrednio problematyki roszczeń regresowych między uczestnikami solidarności. Wynika to głównie z samej rozległości powyższej problematyki, która z uwagi na swoje praktyczne znaczenie zasługuje na niezależną analizę. Przede wszystkim jednak opracowanie takie jest niemożliwe bez dokonania uprzedniej analizy stosunków solidarnych na płaszczyźnie relacji łączących dłużników z wierzycielem, a w szczególności bez zwrócenia uwagi na ich wewnętrzne zróżnicowanie. Jak postaram się to przedstawić w rozdziale 3.2.5, zagadnienia te pozostają ze sobą w bardzo ścisłym związku. Niniejsze opracowanie stawia sobie natomiast za cel stworzenie podstawy umożliwiającej w przyszłości przeprowadzenie analizy skomplikowanej materii stosunków regresowych. Nie oznacza to jednak, że ta ostatnia kwestia zostanie w dalszych uwagach zupełnie pominięta. Będzie ona podejmowana wszędzie tam, gdzie okaże się to konieczne dla rozstrzygnięcia pewnych problemów związanych z solidarnością na płaszczyźnie stosunków łączących dłużników z wierzycielem.

Niniejsza książka stanowi zmienioną wersję rozprawy doktorskiej pt. „Solidarność bierna w stosunkach dłużników z wierzycielem” przygotowanej w Katedrze Prawa Cywilnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, obronionej w dniu 26 stycznia 2015 r. Jej powstanie było możliwe dzięki zaangażowaniu i pracy wielu osób. Szczególnie chciałbym podkreślić bardzo cenny wkład osobisty ze strony promotora rozprawy prof. dr. hab. Jerzego Pisulińskiego. Pragnę w tym miejscu serdecznie podziękować Panu Profesorowi za wszelką okazaną pomoc, życzliwość i inspirację w prowadzeniu badań naukowych. Szczególne podziękowania pragnę również wyrazić recenzentom rozprawy, prof. dr. hab. Kazimierzowi Zawadzie, a także prof. dr. hab. Piotrowi Machnikowskiemu. Ich życzliwe uwagi wyrażone w sporządzonych recenzjach stanowiły wydatną pomoc w ponownym przemyśleniu poruszanych

zagadnień w toku pracy związanej z przygotowaniem niniejszej publikacji. Podziękowania kieruję również do szerokiego grona osób, które w toku przygotowywania niniejszej publikacji w różny sposób służyły mi swoimi zdolnościami i doświadczeniem. W szczególności adresuję je do moich Rodziców – Anny i Jana Berek.

Michał Berek

Kraków, maj 2016 r.

Rozdział 1

Solidarność dłużników w ujęciu historycznym i prawnoporównawczym

1.1. Prawo rzymskie

Prawo rzymskie nie wypracowało jednolitego, ogólnego pojęcia solidarności, które obejmowałoby wszystkie przypadki, w których dochodzi do ustanowienia tej właśnie cechy zobowiązania⁶. Prototypem solidarności dłużników przyjętej w następstwie decyzji samych stron była w prawie rzymskim odpowiedzialność wielu podmiotów zaciągnięta w rezultacie czynności stypulacji. Ten sposób wykreowania solidarności charakteryzował się daleko posuniętą formalizacją – polegającą na obowiązku posłużenia się przez strony czynności odpowiednimi formułami językowymi, wypowiedzianymi w określonym czasie i określonej kolejności. Wymóg ścisłej formalizacji miał służyć w głównej mierze identyfikacji charakteru prawnego odpowiedzialności dłużników (*rei promittendi*), tak aby możliwe było jej odróżnienie od innych zbliżonych konstrukcyjnie form prawnych, w szczególności odpowiedzialności dłużnika głównego i poręczyciela oraz odpowiedzialności kumulatywnej dłużników. Z biegiem czasu sztywne reguły zaciągnięcia zobowiązania w rezultacie stypulacji ulegały stopniowemu rozluźnieniu. Dodatkowo w późniejszym czasie dopuszczono również mniej sformalizowany sposób ustanawiania odpowiedzialności solidarnej. Dotyczył on między innymi tzw. umów dobrej wiary (*bonae fidei*), zarówno tych o charakterze realnym (przechowanie, użyczenie), jak i konsensualnym (najem, kupno, zlecenie)⁷.

⁶ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 514–515. Autorka wskazuje na precedensową naturę tego systemu prawa.

⁷ H. Ehmman, *Gesamtschuld...*, s. 37–38, 112, 193; S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 7–8; R. Taubenschlag, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1969, s. 161–162.

Niejako odrębnym torem postępował rozwój solidarnej odpowiedzialności wielu osób za powstałą szkodę. Także na obszarze współczesnej odpowiedzialności deliktowej prawo rzymskie nie wypracowało ogólnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej, posługiwało się za to wieloma instytucjami o wąskim zakresie zastosowania, służącymi ochronie poszkodowanego w konkretnych – nieraz bardzo kazuistycznie zakreślonych – okolicznościach faktycznych. Charakterystyczna dla wczesnego rozwoju prawa rzymskiego była zwłaszcza jego funkcja penalizacyjna, wyrażająca się w możliwości zasądzenia wobec sprawcy kary pieniężnej stanowiącej wielokrotność spowodowanego uszczerbku⁸. Obok skarg penalizacyjnych (*actio furti*, *actio iniuriam*) w rzymskim porządku prawnym funkcjonowały jednak również skargi ukierunkowane wyłącznie na uzyskanie przez wierzyciela rekompensaty (*condictio furtiva*). Ponadto prawo rzymskie знаło jeszcze tzw. skargi mieszane, łączące w sobie elementy odpowiedzialności represyjnej i kompensacyjnej (*actio legis Aquiliae*)⁹. Na wypadek odpowiedzialności kilku osób za wyrządzoną szkodę przewidywano zasadniczo odpowiedzialność kumulatywną bądź solidarną (przy czym niekiedy obejmującą wielokrotność spowodowanej szkody). Przyjmuje się, że ten ostatni typ odpowiedzialności obowiązywał między innymi w przypadku: *condictio furtiva*, *actio de effusis vel deiectis*, *actio quod metus causa*, *actio de dolo* oraz na wypadek odpowiedzialności kilku opiekunów za przywłaszczenie rzeczy należącej do pupila¹⁰.

Konstrukcję prawną współczesnej odpowiedzialności solidarnej można również dostrzec w niektórych regulacjach dotyczących konkurencji zobowiązań kilku poręczycieli. Za przykład można podać jedną z później wykształconych form odpowiedzialności poręczycielskiej *fideiussio*, w przypadku której każdy z dłużników odpowiadał wobec wierzyciela za całość poręczonego długu, nie zaś jedynie za jego część wynikającą z podziału jego wysokości między wszystkich poręczycieli. W tym zakresie wykształcenie *fideiussio* stanowiło odejście od wcześniej stosowanych form odpowiedzialności poręczycielskiej (*sponsio*, *fideipromissio*), w przypadku których odpowiedzialność zabezpieczycieli miała charakter podzielny. Charakterystyczne, że skutkami

⁸ H. Ehmann, *Gesamtschuld...*, s. 38–39, 214–215. Por. również: K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 2007, s. 343.

⁹ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 496–497.

¹⁰ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 499–501, 504–508.

prawnymi *fideiussio* obejmowano zarówno zobowiązania poręczycielskie ustanowione wspólnie, jak również zobowiązania zaciągnięte w sposób wzajemnie niezależny¹¹.

Jeżeli chodzi o skutek prawny zdarzeń następujących między jednym z dłużników a wierzycielem, należy ogólnie odnotować dopuszczalność indywidualizacji położenia prawnego każdego z dłużników. Przyjmowano występowanie takich zdarzeń zwalniających, które dotyczą wyłącznie jednego z nich. W tej grupie zwykło się wymieniać: zrzeczenie się powództwa (*pactum de non petendo*), konfuzję oraz tzw. *capitis deminutio*. Z kolei takie zdarzenia jak zwolnienie z długu (*acceptilatio*) czy nowacja wywoływały skutek zwalniający w stosunku do wszystkich dłużników¹². Przyjmuje się natomiast, iż klasyczne prawo rzymskie nie знаło rozszerzonej skuteczności zdarzeń skutkujących pogorszeniem ich pozycji. Rozszerzona skuteczność przerwy biegu terminu przedawnienia w rezultacie uznania bądź wniesienia powództwa została wprowadzona dopiero na mocy konstytucji cesarza Justyniana z 531 r. W późniejszym okresie wiele wątpliwości budziło również zagadnienie rozszerzonej skuteczności zdarzeń, które uzasadniały odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązania¹³.

Przed wszystkim charakterystykę prawną różnych przypadków zastosowania odpowiedzialności solidarnej łączył zasadniczy fakt, że wierzyciel miał prawo domagać się od nich wyłącznie jednego świadczenia. Bardzo charakterystyczne dla późniejszego historycznego rozwoju solidarności biernej okazało się właśnie określenie mechanizmu wygaśnięcia zobowiązań dłużników w rezultacie pociągnięcia do odpowiedzialności jednego z nich. Rozwiązanie to wywodziło się jeszcze z procesu legislacyjnego, wiązało się jednak również ściśle z modelem postępowania sądowego obowiązującym w klasycznym prawie rzymskim, tzw. procesem formułkowym. Postępowanie to miało charakter dwuetapowy, przy czym etap pierwszy kończył się z chwilą sporządzenia przez pretora skierowanej do sędziego formułki, której treść

¹¹ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 1027–1030.

¹² S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 42.

¹³ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 42–43, 48–49, 513–514. Jak wskazuje autorka, przynajmniej niektóre z wyżej wymienionych reguł znajdowały również zastosowanie w przypadkach solidarnej odpowiedzialności kilku dłużników za powstałą szkodę.

obejmowała żądanie procesowe powoda. Chwilę przyjęcia formułki określano jako tzw. *litis contestatio*. Litiskontestacja wywoływała skutek pochłaniający (konsumujący), co oznaczało, że od tej chwili wierzyciel nie mógł już po raz drugi wystąpić z żądaniem odnoszącym się do tego samego przedmiotu sporu (*ne bis in indemn*). W odniesieniu do stosunków solidarnych przyjmowano natomiast tożsamość przedmiotu sporu wierzyciela z każdym z poszczególnych dłużników¹⁴.

Wszystko to prowadziło do – bardzo zaskakującego z dzisiejszej perspektywy – rezultatu, zgodnie z którym dłużnicy solidarni byli zwolnieni z obowiązku świadczenia już z chwilą, gdy *litis contestatio* nastąpiło w odniesieniu do któregośkolwiek z nich. Co szczególnie istotne, przedstawiony powyżej skutek niweczący indywidualnego powództwa miał charakter trwały. Zwolnienie dłużników następowało bowiem niezależnie od tego, czy wierzyciel ostatecznie otrzymał należne mu świadczenie, a nawet od tego, czy w dalszej fazie postępowania w ogóle uzyskał na swoją rzecz wyrok zasądzający¹⁵. Możliwości pełnej i nieograniczonej w czasie egzekucji z majątków wszystkich dłużników solidarnych wierzyciel nie mógł również uzyskać przez jednoczesne pozwanie każdego z nich. W takim bowiem przypadku, najpóźniej na etapie postępowania egzekucyjnego, przyjmowano obowiązek rozdzielenia należnego mu świadczenia między poszczególnych dłużników¹⁶.

Konsumujący skutek powództwa przeciwko jednemu z solidarnych dłużników stypulacyjnych formalnie uchyliła dopiero wspomniana już konstytucja cesarza Justyniana z 531 r. W literaturze przedmiotu podkreśla się jednak, że już w okresie wcześniejszym wykształcił się konkurencyjny – uznawany

¹⁴ Por. również: R. Taubenschlag, *Rzymskie...*, s. 162. Autor objaśniał powyższe rozwiązanie występowaniem w konstrukcji solidarności jednego świadczenia.

¹⁵ H. Ehmann, *Gesamtschuld...*, s. 39; K. Kolańczyk, *Prawo...*, s. 344; H. Mazeaud, J. Mazeaud, *Leçons de droit civil. Obligations*, s. 1073–1074; S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 43–45. Ostatnia autorka z jednej strony podkreśla, iż przedstawione rozwiązanie miało początkowo służyć wyeliminowaniu niebezpieczeństwa podwójnej egzekucji, z drugiej natomiast zwraca uwagę na odmienny charakter i wyższy stopień skuteczności postępowania egzekucyjnego w prawie rzymskim. Por. również: W. Dajczak (w.): W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérier, *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2011, s. 436; L. Domański, *Instytucje kodeksu zobowiązań. Część ogólna*, Warszawa 1936, s. 128–129; W. Litewski, *Prawo rzymskie prywatne*, Warszawa 2003, s. 268.

¹⁶ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 242–243.

dzisiaj za powszechnie obowiązujący – mechanizm zwolnienia dłużników solidarnych dopiero w następstwie zaspokojenia wierzyciela. Jak się uważa, mechanizm ten znajdował zastosowanie w odniesieniu do wspomnianych już umów dobrej wiary oraz w niektórych przypadkach solidarnej odpowiedzialności dłużników za wyrządzoną szkodę¹⁷. Nie obowiązywał on w odniesieniu do zbiegu odpowiedzialności poręczycielskiej w formie *fideiussio*. W innych sytuacjach przyjmowano ponadto, że pretor mógł uchylić konsumujący skutek prawny *litis contestatio*, a to w razie gdy na tle okoliczności konkretnego przypadku okazywał się on dla wierzyciela uciążliwy ponad przeciętną miarę¹⁸. Pomimo formalnego uchylecia w prawie justyniańskim rozwiązanie to odegrało jeszcze później doniosłą rolę w okresie recepcji prawa rzymskiego, gdy stało się zarzewiem doktrynalnych sporów oraz podstawą przedstawianych przez poszczególnych autorów naukowych koncepcji teoretycznych poświęconych instytucji solidarności.

Spośród innych znaczących rozwiązań prawa justyniańskiego poświęconych instytucji solidarności należy jeszcze wspomnieć o tak zwanej noweli 99 wydanej w 539 r. Stanowiła ona, iż w razie gdy kilku dłużników zaciągnęło we wspólnej umowie zobowiązanie, wierzyciel mógł jedynie żądać od każdego z nich przypadającego na niego udziału w świadczeniu. Wyjątek następował dopiero w razie, gdy strony same wyraźnie postanowiły, że każdy dłużnik odpowiada za całość przyrzeczonego świadczenia¹⁹. Nowela 99 stanowiła swoisty pierwowzór wielu współczesnych regulacji zakładających systemowe pierwszeństwo zobowiązań podzielnych przed zobowiązaniami solidarnymi. Co jednak szczególnie interesujące, akt ten przewidywał doniosłe rozwiązanie procesowe, przyznające pozwanemu dłużnikowi możliwość żądania od sędziego wezwania do udziału w partycypacji w obowiązku świadczenia (*exceptio beneficium divisionis*) pozostałych dłużników, którzy nie zostali przez wierzyciela pozwani. Mimo istniejących na tym tle wątpli-

¹⁷ W tym ostatnim przypadku zakres jego rzeczywistego zastosowania stanowił w późniejszej nauce przedmiot sporu. Mechanizm ten dotyczył zarówno skarg o charakterze penalnym, jak i typowych skarg kompensacyjnych. Por. S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 508–512.

¹⁸ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 243–244.

¹⁹ K. Kolańczyk, *Prawo...*, s. 344; R. Taubenschlag, *Rzymskie...*, s. 162. Autorzy oceniają to rozwiązanie jako bardzo niefortunne – zmuszające praktykę obrotu do wywierania na dłużników presji w kierunku zrzekania się przyznanego im dobrodziejstwa podziału. Por. także: S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 13.

wości w późniejszej nauce niemieckiej przyjmowano, iż nowela 99 odnosiła się do wszystkich przypadków solidarności ustanowionej na mocy porozumienia zainteresowanych stron²⁰. To ostatnie rozwiązanie stosowało się również w przypadku pozwania jednego z kilku poręczycieli (*fideiussor*), który ustanowił wraz z innymi zabezpieczenie za ten sam dług²¹. W tym zakresie następowało istotne osłabienie odpowiedzialności poręczycieli na zasadach solidarności, która w rezultacie powołania się przed sądem na zarzut podzielności ulegała przekształceniu w odpowiedzialność za część długu rozdzieloną między wszystkich poręczycieli, którzy okazywali się w danym momencie wypłacalni.

1.2. Okres przedkodyfikacyjny

Institucje prawne wypracowane na gruncie prawa rzymskiego znalazły w późniejszym okresie twórcze zastosowanie w prawie powszechnym państw niemieckich (*Gemeines Recht*), w ramach którego nastąpiło jego przystosowywanie do potrzeb współczesnego obrotu. Generalnie dominowało podejście zakładające, że zaciągnięcie zobowiązania przez kilku dłużników skutkuje wobec nich stosunkowym podziałem należnego świadczenia, natomiast korzystniejsza dla wierzyciela odpowiedzialność solidarna ma miejsce dopiero na mocy wyraźnego postanowienia stron umowy²². Z biegiem czasu to ogólne założenie było jednak stopniowo przełamywane, głównie w stosunkach handlowych, gdzie krytykowano jego nieprzystawalność do potrzeb wynikających z zasady bezpieczeństwa obrotu. Wyrazem tych dążeń było przyjęcie w § 280 niemieckiego powszechnego kodeksu handlowego (AD-HGB) reżimu odpowiedzialności solidarnej na wypadek, gdy czynność zaciągnięcia zobowiązania przez kilku dłużników miała charakter czynności handlowej. Rozstrzygnięcie w przedmiocie domniemania solidarności

²⁰ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 237–238.

²¹ Takie rozwiązanie przyjęto na podstawie *epistola divi Hadriani* wydanej w I połowie II w. Por. M. Bączyk, *Odpowiedzialność cywilna poręczyciela*, Toruń 1982, s. 122; K. Kolańczyk, *Prawo...*, s. 446–447; W. Litewski, *Prawo...*, s. 270; R. Taubenschlag, *Rzymskie...*, s. 181.

²² Z tą tradycją zerwał dopiero Landrecht Pruski z 1794 r., w którym przyjęto domniemanie solidarności na wypadek zaciągnięcia przez dłużników zobowiązania w rezultacie zawarcia wspólnej umowy (§ 424). Podają za: S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 13–14.

w obrocie powszechnym miało się dokonać dopiero wraz z zakończeniem procesu kodyfikacji prawa cywilnego na obszarze poszczególnych państw²³.

Na bazie rzymskich rozwiązań dotyczących solidarności ustanowionej w drodze stypulacji rozwinięta została nauka o tak zwanych zobowiązaniach korealnych²⁴, powstałych w rezultacie wspólnej czynności prawnej zainteresowanych stron. Na objaśnienie teoretycznej konstrukcji prawnej korealności istotny wpływ wywarły prace Friedricha L. Kellera i Georga J. Ribbentropa z pierwszej połowy XIX w.²⁵ Były one w dużej mierze inspirowane przez rzymskie rozwiązanie zakładające konsumujący skutek prawny litiskontestacji (*Klagenkonkurrenz*). Jak przyjmowano, w prawie rzymskim rozwiązanie to zasadało się na teoretycznym założeniu jedności zobowiązania, w którym po stronie pasywnej występowało wiele podmiotów. To początkowe ujęcie stanowiło w późniejszym czasie zaczątek powstania bardziej skomplikowanych i niejednokrotnie wzajemnie przeciwstawnych koncepcji teoretycznych (por. rozdział 4.1.1).

Jakkolwiek, biorąc za punkt wyjścia prawo justyniańskie, samą instytucję *Klagenkonkurrenz* uważano raczej za przedmiot badań historycznych, pozycja procesowa wierzyciela była w świetle ówczesnych interpretacji nadal znacząco osłabiona. Przez długi czas za obowiązujące uznawano rozwiązanie noweli 99, zgodnie z którym pozwany dłużnik mógł w procesie bronić się zarzutem współpociągnięcia do odpowiedzialności innych dłużników korealnych niebiorących udziału w postępowaniu (*Einrede der Teilung*). Rozwiązanie to budziło jednak wiele wątpliwości i w końcu zostało odrzucone. Za formalną cezurę jego obowiązywania uznaje się rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego

²³ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 17–22.

²⁴ W nowożytnej jurejurisprudencji nie wypracowano jednej powszechnie aprobowanej definicji korealności. Najczęściej przez zobowiązanie korealne rozumiano powstałe w następstwie zawarcia wspólnej umowy zobowiązanie więcej niż jednego podmiotu, z którego wynikał obowiązek spełnienia na rzecz wierzyciela świadczenia w całości. W tym też znaczeniu zobowiązania korealne były przeciwstawiane pozaumownym zobowiązaniom kilku podmiotów do wyrównania jednej szkody.

²⁵ F. Keller, *Über litis contestatio und Urtheil nach classischem römischem Recht*, Zurich 1827; G. Ribbentrop, *Zur Lehre von den Correal- Obligationen*, Getynga 1831.

Rzeszy z 1885 r., w którym jednoznacznie stwierdzono utratę przez nowelę 99 waloru obowiązującego prawa²⁶.

Na ówczesnym etapie rozwoju nauki prawa zobowiązaniom korealnym przeciwstawiano w doktrynie zobowiązania solidarne²⁷. Inaczej niż w przypadku tych pierwszych, konstrukcja zobowiązań solidarnych była objaśniana przez przyjęcie założenia wielości stosunków prawnych łączących dłużników solidarnych z wierzycielem. Z powyższego przeciwstawienia wynika, że samo niemieckie pojęcie *Solidarobligationen* było w ówczesnym piśmiennictwie używane w znaczeniu wąskim, które nie obejmowało zbiorczo wszystkich zróżnicowanych przypadków odpowiedzialności o charakterze solidarnym (w dzisiejszym rozumieniu tego pojęcia na gruncie prawa polskiego). Takie właśnie pojęcie zbiorcze stanowi do dnia dzisiejszego określenie *Gesamtschulden*, podczas gdy *Solidarobligationen* obejmowały wyłącznie przypadki solidarnej odpowiedzialności wielu podmiotów za wyrządzoną szkodę. Postępujący wzrost znaczenia praktycznego tych ostatnich wynikał ze stopniowej zmiany podejścia do funkcji odpowiedzialności cywilnej. Zatracając swój pierwotny charakter represyjny, została ona ograniczona do rekompensaty doznanego przez poszkodowanego uszczerbku. W przypadkach szkody wyrządzonej przez kilka podmiotów odpowiedzialność solidarna skutecznie wypierała odpowiedzialność o charakterze kumulatywnym.

Z biegiem czasu podstawy doktryny Kellera–Ribbentropa ulegały stopniowemu załamaniu. Zaczęto coraz wyraźniej kwestionować przyjętą w odniesieniu do korealności koncepcję jedności zobowiązania i założenie konstrukcyjnej odmienności zobowiązań korealnych i solidarnych, opierające się na historycznych rozwiązaniach prawa rzymskiego²⁸. Analiza dostępnych źródeł nie potwierdziła bowiem założenia, zgodnie z którym instytucja *Klagenkonkurrenz* znajdowała zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do zobowiązań powstałych z czynności prawnej. Pomimo podejmowanych wysiłków nie

²⁶ Wyrok Sądu Najwyższego Rzeszy z dnia 30 stycznia 1885 r., RGZ 12, 219. Przywołuję za: S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 241.

²⁷ H. Ehmman, *Gesamtschuld...*, s. 32.

²⁸ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 64–66, 541. Autorka wskazuje, iż dyskusja nad potrzebą odgraniczenia korealności i solidarności nie wywarła większego wpływu na praktykę stosowania prawa do końca XIX w. Por. również: W. Dajczak (w:) W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérier, *Prawo...*, s. 436–437.

udało się również przedstawić innego w pełni zadowalającego kryterium formalnego przesądzającego o rzekomej „odmiennej naturze” korealności i solidarności²⁹. Dla odmiany, w wypowiedziach poszczególnych autorów stopniowo zaczęły być eksponowane ich elementy wspólne. Tak np. Friedrich von Savigny podnosił, że przyjmowany dwupodział zasada się głównie na sile tradycji, zarówno korealność, jak i solidarność znajdują zaś wspólne uzasadnienie w potrzebie lepszego zabezpieczenia interesu wierzyciela i ułatwieniu mu przeprowadzenia egzekucji³⁰.

Odmienność teoretycznej konstrukcji zobowiązań korealnych i solidarnych miała początkowo uzasadniać zróżnicowanie odnoszącej się do nich regulacji prawnej. Znajdowało to swój praktyczny wydźwięk w dyskusji na temat rozszerzonej skuteczności zdarzeń prawnych dotyczących wyłącznie jednego z dłużników. Także i ona sięgała swoimi korzeniami do rozwiązań obowiązujących w prawie rzymskim. W dyskusji tej podnoszono, iż w przypadku zobowiązań solidarnych rozszerzoną skuteczność wobec wszystkich dłużników mają jedynie zdarzenia skutkujące zaspokojeniem interesu wierzyciela. Inaczej natomiast rzecz się miała w odniesieniu do zobowiązań korealnych. Jak podnoszono, z uwagi na fakt, że zobowiązania te z reguły powstają w rezultacie zgodnego współdziałania wszystkich dłużników, katalog zdarzeń prawnych o rozszerzonej skuteczności powinien być daleko bardziej rozbudowany. Przemawiać za tym miały zarówno domniemana wola stron wyrażona przy zaciągnięciu zobowiązania, jak i względy obrotu przemawiające za zabezpieczeniem interesów wierzyciela. Na tej podstawie w ujęciu niektórych autorów rozszerzoną skuteczność miały uzyskać nie tylko zdarzenia dla dłużników korzystne (zwolnienie z długu, nowacja, wyrok zwalniający), lecz także nawet zdarzenia pogarszające ich pozycję (naruszenie zobowiązania, przerwa biegu terminu przedawnienia)³¹. Ten element naukowej dyskusji okazał się stosunkowo trwały i z biegiem czasu uniezależnił się od sporu o teoretyczną odmienność korealności i solidarności. Wywarł on również

²⁹ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 522–532.

³⁰ F. Savigny, *Das Obligationenrecht als Theil des heutigen Römischen Rechts, Band 1*, Berlin 1851, s. 219.

³¹ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 527–528. Dopuszczano jednak możliwość indywidualizacji położenia, a to z uwagi na ograniczoną skuteczność takich zdarzeń jak konfuzja czy *pactum de non petendo*. Por. S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 53–57.

istotny wpływ na końcowy rezultat prac kodyfikacyjnych podejmowanych od końca XVIII w. przez kolejnych europejskich ustawodawców.

Oprócz zobowiązań korealnych oraz zobowiązań do pokrycia jednej szkody, solidarna odpowiedzialność (w swojej osłabionej postaci) występowała również między kilkoma poręczycielami, którzy ustanowili zabezpieczenie za ten sam dług. Również i w tym zakresie wyraźnie zarysował się wpływ dorobku jursprudencki rzymskiej dotyczący uregulowań prawnych *fideiussio*. Na tej podstawie przyjmowano, że każdy z pozwanych poręczycieli może powoływać się w procesie na zarzut *beneficium divisionis* i za jego pomocą sprowadzić swoją pierwotną solidarną odpowiedzialność za cały dług do odpowiedzialności o charakterze podzielnym. Co istotne, w ówczesnej nauce prawa dominowało stanowisko zakładające jednolitość tego rozwiązania bez względu na sposób, w jaki poręczyciele przyrzekli wierzycielowi zabezpieczenie. Nie było to pozbawione kontrowersji – szczególnie w przypadku poręczycieli, którzy zaciągnęli zobowiązania, wzajemnie o sobie nie wiedząc, zwracano uwagę na wynikające stąd pogorszenie pozycji wierzyciela, które z perspektywy dłużników mogło być oceniane jako przyznany im niezasadnie przywilej³².

1.3. Kodeks cywilny francuski

Żywym świadectwem oddziaływania prawa rzymskiego oraz późniejszego dorobku nauki prawa poświęconej jego recepcji pozostaje do dnia dzisiejszego francuski kodeks cywilny z 1804 r. W regulacji tej przyjęto zasadę formalnego źródła powstania solidarności, której nie można domniemywać, o ile nie została wyraźnie zastrzeżona z woli postanowienia stron bądź na podstawie przepisu ustawy (art. 1202 fr. k.c.). Jakkolwiek ustawodawca francuski wyraźnie tego nie zaznaczył, w tamtejszym systemie obowiązuje niepisana zasada podzielnosci świadczenia między kilku zobowiązanymi dłużnikami³³.

³² S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 1032–1039.

³³ Dla uzasadnienia powyższej zasady wskazuje się na jej charakter zwyczajowy oraz na sformułowanie przepisów art. 1197, art. 1202 oraz art. 1220 fr. k.c. G.A. Lange, *Die Mehrheit von Schuldnern und Gläubigern im deutschen und französischen Recht*, Monachium 1963, s. 4. Powyższy stan ulegnie jednak zmianie w następstwie nowelizacji przepisów kodeksu cywilnego, wprowadzonej na mocy ordonansu Prezydenta Republiki Francuskiej nr 2016-131 z dnia 10 lutego 2016 r. w sprawie reformy prawa umów, dowodzenia zobowiązań i przepisów ogólnych,

Zakres zastosowania przepisów o podzielności został znacząco rozszerzony na podstawie art. 1220 fr. k.c. Powyższy przepis stanowi o podziale zobowiązania, które przeszło na kilku dłużników w następstwie spadkobrania – rozwiązaniu temu przypisuje się jednak znaczenie ogólniejsze, przenosząc je również na inne przypadki wspólności majątkowej³⁴. Osłabiona została również pozycja kilku poręczycieli zabezpieczających ten sam dług. Co do zasady każdy poręczyciel odpowiada za dług główny w pełnej wysokości (art. 2302 fr. k.c.), niemniej jednak po pozwaniu przez wierzyciela przysługuje mu prawo żądania podziału odpowiedzialności, które nie obejmuje jedynie tych poręczycieli, którzy byli w tej niewypłacalni (art. 2303 fr. k.c.). Regulacja ta nie różnicuje pozycji poręczycieli zobowiązujących się wspólnie, a także w sposób wzajemnie niezależny. Reguła podzielności doznaje jednak bardzo istotnego wyjątku w stosunkach handlowych – w razie zaciągnięcia zobowiązania przez kilku dłużników doktryna francuska przyjmuje powstanie solidarności nawet pomimo braku możliwości wskazania jej formalnej podstawy³⁵. Tym samym zasada przewidziana w obrocie powszechnym doznaje w rzeczywistości odwrócenia w obrocie handlowym.

U podstaw ukształtowania konstrukcji solidarności dłużników legła formuła wyrażona przez Roberta Josepha Pothier, który charakteryzował solidarność przez wskazanie na jedność przedmiotu oraz wielość stosunków zobowiązaniowych (*unité d'objet-pluralité de liens*)³⁶. Po wejściu w życie kodeksu cywilnego za znacznie lepiej oddającą charakter obowiązującej regulacji uznano jednak tak zwaną teorię wzajemnej reprezentacji. Opiera się ona na przyjęciu łączącej wszystkich dłużników solidarnych wspólnoty interesów, która jednocześnie uzasadnia możliwość ich wzajemnego oddziaływania (występowanie w charakterze reprezentanta pozostałych) na treść własnych zobowiązań. Oddziaływanie to może się przejawiać w polepszeniu ich pozycji

który wejdzie w życie z dniem 1 października 2016 r. (por. uwagi zamieszczone niżej). W znowelizowanym francuskim prawie zobowiązań wyjściową regułą podzielności wysłowiono w przepisie art. 1309 fr. k.c.

³⁴ G.A. Lange, *Die Mehrheit...*, s. 6.

³⁵ F. Terré, P. Simler, Y. Lequette, *Droit civil. Les obligations*, Paryż 2005, s. 1200. Por. również: G.A. Lange, *Die Mehrheit...*, s. 45–46.

³⁶ P. Malaurie, L. Aynés, P. Stoffel-Munck, *Droit civil. Les obligations*, Paryż 2005, s. 710–712; H. Mazeaud, J. Mazeaud, *Leçons de droit civil. Tome deuxième. Premier volume. Obligations. Théorie générale*, Paryż 1978. W piśmiennictwie wskazywane są rozbieżne interpretacje wyżej wymienionej formuły. Por. również: G.A. Lange, *Die Mehrheit...*, s. 12–13.

байд utrzymaniu ich dotychczasowego stanu zobowiązania³⁷. Pomimo podnoszonej niekiedy krytyki³⁸ koncepcja wzajemnej reprezentacji stanowi nadal podstawowy komponent francuskiej doktryny solidarności dłużników.

Przyjęcie tej koncepcji było w głównej mierze podyktowane szerokim zakreśleniem przez ustawę katalogu zdarzeń o rozszerzonej skuteczności względem wszystkich dłużników. Nauka francuska wyróżnia wśród nich zdarzenia, wobec których rozszerzona skuteczność jest określana jako skutek główny (*effet principale*) bądź też jako skutek uboczny (*effet secondaire*). Do pierwszej grupy zalicza się zdarzenia skutkujące wygaśnięciem wszystkich zobowiązań. Chodzi o spełnienie świadczenia (art. 1200 fr. k.c.) oraz surogaty wykonania zobowiązania (potrącenie, złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu, świadczenie w miejsce wykonania). Natomiast wśród zdarzeń, które nie prowadzą do zaspokojenia wierzyciela, rozszerzona skuteczność w systemie francuskim może obejmować: zwolnienie z długu (art. 1285 fr. k.c.), nowację (art. 1281 fr. k.c.), przysięgę decydującą o wyroku (tzw. *serment décisoire* – art. 1365 ust. 4 fr. k.c.), przyjmuje się ją również w odniesieniu do niektórych przypadków ugody³⁹.

Znaczenie teorii wzajemnej reprezentacji bierze się w znacznej mierze stąd, że w prawie francuskim służy ona jako uzasadnienie rozszerzonej skuteczności zdarzeń dla dłużników niekorzystnych, takich jak przerwa biegu terminu przedawnienia (art. 1206 fr. k.c.) i obowiązek zapłaty odsetek należnych wierzycielowi w rezultacie wezwania jednego z nich (art. 1207 fr. k.c.)⁴⁰. Na

³⁷ Jest to tak zwana formuła *ad conservandam vel perpetuandam obligationem non ad augendam*, wywodząca się od Charlesa Dumoulin. Por. H. Mazeaud, J. Mazeaud, *Leçons...*, s. 1076–1077; F. Terré, P. Simler, Y. Lequette, *Droit...*, s. 1194. W prawie francuskim obrona powyższej formuły napotyka jednak na znaczące trudności. Dla przykładu, obowiązek zapłaty odsetek z art. 1207 fr. k.c. uzasadnia się przez uwzględnienie zakresu rozliczeń regresowych.

³⁸ P. Malaurie, L. Aynés, P. Stoffel-Munck, *Droit...*, s. 714–715; H. Mazeaud, J. Mazeaud, *Leçons...*, s. 1073–1074; F. Terré, P. Simler, Y. Lequette, *Droit...*, s. 1196–1197. W doktrynie francuskiej zwraca się uwagę, że charakterystyczne dla tej koncepcji założenie wspólnoty interesów po stronie dłużników solidarnych okazuje się sztuczne w niektórych przypadkach solidarności wynikającej z przepisu prawa.

³⁹ G.A. Lange, *Die Mehrheit...*, s. 23–24; P. Malaurie, L. Aynés, P. Stoffel-Munck, *Droit...*, s. 711.

⁴⁰ P. Malaurie, L. Aynés, P. Stoffel-Munck, *Droit...*, s. 715–716; H. Mazeaud, J. Mazeaud, *Leçons...*, s. 1075–1076. W nauce francuskiej podejmowane były próby oparcia doktrynalnego rozróżnienia na skutki podstawowe i skutki uboczne na ograniczeniu zastosowania zasady wzajemnej repre-

gruncie francuskiego orzecznictwa podobne rozwiązanie zostało co do zasady przyjęte w odniesieniu do skutków wyroku zapadłego względem jednego z dłużników solidarnych⁴¹. Ponadto przewidziano nowatorski mechanizm odpowiedzialności dłużników za utratę rzeczy spowodowaną przez niewykonanie zobowiązania – pełną odpowiedzialność za szkodę ponosi wyłącznie dłużnik, który ją spowodował, pozostali dłużnicy odpowiadają tylko do wartości utraconej rzeczy (art. 1205 fr. k.c.). Kazyistyką wyróżnia się rozbudowana regulacja poświęcona instytucji zrzeczenia się solidarności (art. 1211–1212 fr. k.c.).

Przedstawione szerokie ujęcie zdarzeń o rozszerzonej skuteczności nie dotyczy stosunków prawnych, w których zobowiązanie kilku podmiotów do spełnienia jednego świadczenia wynika z jego niepodzielności (*indivisibilité*) bądź kiedy ma miejsce odpowiedzialność *in solidum* (por. niżej). W tym przypadku powyższy mechanizm obejmuje zasadniczo krąg zdarzeń prowadzących do zaspokojenia interesu wierzyciela⁴². Jak się bowiem przyjmuje, oba typy zobowiązań stanowią w prawie francuskim kategorię szczególną, zupełnie odrębną w stosunku do zobowiązań solidarnych. Powyższe bierze się z faktu, iż zasada wzajemnej reprezentacji dłużników solidarnych nie znajduje w ich przypadku zastosowania⁴³. Jak stąd wynika, doktryna francuska wykorzystuje ją również w charakterze narzędzia umożliwiającego doprecyzowanie zakresu zastosowania przepisów o solidarności.

Inną bardzo charakterystyczną cechą porządku prawa francuskiego pozostaje do dnia dzisiejszego brak ogólnej regulacji odpowiedzialności solidarnej kilku podmiotów za wyrządzoną szkodę. Stanowi on wyraźną pozostałość po dziedzictwie prawa rzymskiego. Jedynie w bardzo ograniczonym zakresie

zentacji wyłącznie do drugiej grupy zdarzeń. Spotkały się one jednak z krytyką – odwołanie się do tej zasady uznaje się bowiem za przydatne również w kontekście uzasadnienia rozszerzonej skuteczności zdarzeń prowadzących do wygaśnięcia zobowiązania bez zaspokojenia wierzyciela (np. zwolnienie z długu). Por. G.A. Lange, *Die Mehrheit...*, s. 20.

⁴¹ G.A. Lange, *Die Mehrheit...*, s. 30–31.

⁴² W doktrynie niemieckiej wskazuje się, że wyłączenie zasady wzajemnej reprezentacji nie jest w tym przypadku do końca konsekwentne, skutek rozszerzony przyjmuje się między innymi w odniesieniu do przerwy biegu terminu przedawnienia i skutków wyroku zapadłego w stosunku do jednego z dłużników. Por. S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 113–114.

⁴³ P. Malaurie, L. Aynès, P. Stoffel-Munck, *Droit...*, s. 723–724; H. Mazeaud, J. Mazeaud, *Leçons...*, s. 1084–1085; F. Terré, P. Simler, Y. Lequette, *Droit...*, s. 1202–1204.

ustawodawca przewidział odpowiedzialność solidarną wobec współsprawców deliktu karnego (przestępstwa lub występku) w ówczesnym art. 55 francuskiego *Code Penal*⁴⁴. W zestawieniu z obowiązującym w obrocie powszechnym kryterium formalnej podstawy solidarności powyższy stan prawny spowodował lukę w systemie prawa uniemożliwiającą wierzycielowi dochodzenie całej należnej rekompensaty wyłącznie od jednego z dłużników odpowiedzialnych za szkodę, której wyrządzenie nie nosiło znamion czynu penalizowanego przez przepisy prawa karnego. Biorąc pod uwagę praktyczną doniosłość zagadnienia, nie może dziwić, że wkrótce podjęte zostały próby jego usunięcia. Napotykały one jednak na dwojakiemu rodzaju wyzwania. Po pierwsze, należało przedstawić uzasadnienie dla odejścia od zasady formalnego źródła solidarności przewidzianej w art. 1202 fr. k.c. Po drugie, przyjęty w prawie francuskim model solidarności zawierający bardzo rozbudowany katalog zdarzeń objętych zastosowaniem zasady wzajemnej reprezentacji niezbyt przystawał do potrzeb regulacji stosunków prawnych między wierzycielem a dłużnikami, których udział w powstaniu zobowiązania mógł być wzajemnie niezależny i którzy w skrajnych przypadkach mogli o sobie w ogóle nie wiedzieć.

Odejście od zasady formalnej podstawy solidarności próbowano uzasadnić na różne sposoby. Podnoszono między innymi, że solidarność wynika w tych przypadkach z niepodzielności powstałej szkody, powoływano się na analogię do art. 55 *Code Penal*, usiłowano również zredukować zastosowanie art. 1202 fr. k.c. wyłącznie do stosunków o charakterze umownym⁴⁵. Rozwiązaniem drugiego problemu miało być proponowane doktrynalne rozróżnienie w obrębie samego pojęcia solidarności. Miałyby się na nią składać:

- 1) *solidarité parfaite* obejmująca wyłącznie te przypadki, w których dłużnicy solidarni w chwili powstania zobowiązania byli wzajemnie powiązani określonym stosunkiem wewnętrznym,
- 2) *solidarité imparfaite* obejmująca pozostałe przypadki, kiedy takiego powiązania brak.

Sens odróżnienia dwóch podtypów solidarności zasadał się na odmiennym określeniu związanych z nimi następstw prawnych. *Solidarité parfaite* miała

⁴⁴ G.A. Lange, *Die Mehrheit...*, s. 47–48; S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 534.

⁴⁵ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 535.

w pełni podlegać przepisom *Code Civil*. Natomiast dla *solidarité imparfaite* przewidywano częściowo odrębny reżim prawny, w świetle którego mechanizm wzajemnej reprezentacji ograniczał się wyłącznie do zdarzeń skutkujących wygaśnięciem zobowiązania w rezultacie zaspokojenia interesu wierzyciela. Nie rozciągał się on zatem na takie zdarzenia jak przerwa biegu terminu przedawnienia czy wspólny dla wszystkich obowiązek zapłaty odsetek, tj. zdarzenia skutkujące pogorszeniem położenia dłużników solidarnych w relacjach z wierzycielem. Nietrudno zauważyć, że przedstawiona koncepcja stanowiła wyraźne odbicie toczącej się równoległe na obszarze państw niemieckich debaty nad praktycznym rozróżnieniem przypadków korealności i solidarności.

Te początkowe próby rozwiązania problemu odpowiedzialności wielu podmiotów za powstałą szkodę nie zyskały jednak ostatecznie szerokiego uznania. Podnoszono wobec nich zarzut sprzeczności z postanowieniami *Code Civil*, które nie dawały podstawy prawnej do konstruowania dwóch odrębnych konstrukcyjnie modeli odpowiedzialności solidarnej. Orzecznictwo i nauka prawa francuskiego podążyły zatem inną drogą, która została oparta na założeniu przyjęcia odrębnego od solidarności typu pozaustawowej odpowiedzialności, określanej jako odpowiedzialność *in solidum*⁴⁶. W zestawieniu z odpowiedzialnością solidarną ich element wspólny stanowi przyznane wierzycielowi uprawnienie do żądania całego świadczenia od każdego z dłużników odpowiedzialnych za szkodę. Podobnie jak ma to miejsce w przypadku odpowiedzialności solidarnej, świadczenie jednego z dłużników prowadzi do zwolnienia pozostałych, wierzyciel może bowiem wyłącznie jednokrotnie uzyskać zaspokojenie swojego interesu. Powyższy wspólny mechanizm umorzenia nie wynika jednak z odpowiedniego zastosowania przepisów o solidarności, lecz z ogólnych zasad systemu prawa, między innymi z zasady pełnej odpowiedzialności każdego z dłużników za wyrządzoną szkodę (art. 1382 fr. k.c.)⁴⁷. Z powyższego wynika również, że element różnicujący ten typ odpowiedzialności stanowi brak rozszerzonej skuteczności

⁴⁶ P. Malaurie, L. Aynés, P. Stoffel-Munck, *Droit...*, s. 724–725; H. Mazeaud, J. Mazeaud, *Leçons...*, s. 1079–1082; F. Terré, P. Simler, Y. Lequette, *Droit...*, s. 1200.

⁴⁷ W doktrynie francuskiej można napotkać pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność *in solidum* – w przeciwieństwie do solidarności – nie jest tworem sztucznym, lecz wynika z samej natury rzeczy. Por. P. Malaurie, L. Aynés, P. Stoffel-Munck, *Droit...*, s. 724–725; H. Mazeaud, J. Mazeaud, *Leçons...*, s. 1079–1082; F. Terré, P. Simler, Y. Lequette, *Droit...*, s. 1204–1205.

zdarzeń prawnych, które nie prowadzą do zaspokojenia wierzyciela – na podobnej zasadzie jak to przyjmowano na gruncie odrzuconej koncepcji *solidarité imparfaite*⁴⁸. Odpowiedzialność *in solidum* zyskała w prawie francuskim stosunkowo szeroki zasięg zastosowania, powstała z myślą o ocenie kwalifikacji zobowiązania współsprawców deliktu, z biegiem czasu objęła również przykłady innych pozadeliktowych zbiegów zobowiązań (np. alimentacyjnych, kontraktowych, ubezpieczeniowych itd.)⁴⁹.

Poza ściśle formalnym założeniem, iż rozpatrywany typ odpowiedzialności z teoretycznego punktu widzenia nie powinien być klasyfikowany jako odpowiedzialność solidarna, rzeczywistą różnicę między obiema koncepcjami stanowi przyjęte kryterium podziału w zestawieniu z reżimem odpowiedzialności statuowanym przez przepisy *Code Civil*. Koncepcja zobowiązań *in solidum* za punkt wyjścia uznawała bowiem treść art. 1202 fr. k.c., zakładając, że o tym, czy odpowiedzialność kilku podmiotów za powstałą szkodę będzie mieć charakter solidarny, decyduje w danym przypadku możliwość wskazania wymaganej ku temu formalnej podstawy prawnej, nie zaś sam fakt istnienia między dłużnikami określonego stosunku wewnętrznego. W obu przypadkach przyjęta linia podziału nie przebiegała zatem jednolicie. Przykładowo na gruncie pierwszej koncepcji wspólne wyrządzenie szkody (niestanowiące karnego deliktu) przez podmioty powiązane określonym stosunkiem wewnętrznym byłoby źródłem powstania *solidarité parfaite*, podczas gdy na gruncie drugiej mogłoby rodzić odpowiedzialność *in solidum*. Jednocześnie szerokie ujęcie zasady wzajemnej reprezentacji przewidziane w przepisach *Code Civil* miałyby znajdować zastosowanie wówczas, kiedy pomimo istnienia formalnej podstawy solidarności dłużnicy nie wiedzieli o swoim istnieniu. Powyższy stan rzeczy rodził zrozumiałą krytykę, w rezultacie której przedstawiona powyżej linia podziału między przypadkami odpowiedzialności solidarnej oraz odpowiedzialności *in solidum* nie jest dziś ściśle przestrzega-

⁴⁸ G.A. Lange, *Die Mehrheit...*, s. 47–48, 60–67. W systemie francuskim figura *in solidum* stanowi wytwór czysto doktrynalny, stąd też wiążące się z tą instytucją skutki prawne uzasadnia się przez odwołanie do ogólnych zasad prawa, nie zaś – stosowanych w drodze analogii – przepisów o solidarności. G.A. Lange, *Die Mehrheit...*, s. 61, 68. Por. także: B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, *Wyrządzenie szkody przez kilka osób*, Warszawa 1978, s. 125–127.

⁴⁹ G.A. Lange, *Die Mehrheit...*, s. 63–65; P. Malaurie, L. Aynés, P. Stoffel-Munck, *Droit...*, s. 720–721; H. Mazeaud, J. Mazeaud, *Leçons...*, s. 1082–1084; F. Terré, P. Simler, Y. Lequette, *Droit...*, s. 1201–1202.

na. Między innymi we francuskim piśmiennictwie odpowiedzialność *in solidum* jest przyjmowana w niektórych przypadkach odpowiedzialności wynikającej z przepisów ustawy. Jednocześnie przepisy *Code Civil* znajdują zastosowanie w obrocie handlowym, nawet pomimo tego iż w danym przypadku nie są spełnione przesłanki z art. 1202 fr. k.c.⁵⁰

Francuskie prawo zobowiązań uległo w ostatnim czasie nowelizacji w następstwie uchwalenia ordonansu Prezydenta Republiki Francuskiej nr 2016-131 z dnia 10 lutego 2016 r. w sprawie reformy prawa umów, dowodzenia zobowiązań i przepisów ogólnych („*Ordonnance portant réforme du droit des contrats, du régime général et de la preuve des obligations*”)⁵¹. Zmiany wynikające z ordonansu wejdą w życie w dniu 1 października 2016 r. W znowelizowanym francuskim prawie zobowiązań regulacja prawna solidarności została zamieszczona zasadniczo w przepisach art. 1310–1319 fr. kc.⁵² Jak wynika to z komentarza odnoszącego się do projektu wyżej wymienionej nowelizacji, zasadniczo nie prowadzi ona jednak do zmiany dotychczasowego podejścia francuskiego ustawodawcy do problematyki solidarności dłużników⁵³. Ze względu na nowelizację, w dalszych uwagach poświęconych rozwiązaniom prawa francuskiego sygnalizowane będą zmiany numeracji i brzmienia aktualnie obowiązujących przepisów o solidarności.

1.4. Kodeks cywilny niemiecki

Odmienny sposób podejścia do normatywnej regulacji zagadnienia wielości dłużników odpowiedzialnych za zaspokojenie interesu wierzyciela przyjęty został w kodeksie cywilnym niemieckim (BGB) z 1896 r. W prawie niemieckim zasada podziału zobowiązania między kilku dłużników zobowiązanych do spełnienia świadczenia podzielnego (*Teilschuldvermutung*) znajduje swoją wyraźną podstawę w treści § 420 BGB. Wyjątek od powyższej zasady stanowi odpowiedzialność solidarna dłużników, która przyznaje wierzycie-

⁵⁰ Na niezadowolający pod tym względem stan prawa francuskiego zwraca uwagę: S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 544.

⁵¹ JORF n° 0035 z dnia 11 lutego 2016 r., tekst nr 26/113.

⁵² Przepisy te znajdują się w tytule IV rozdziale 1 sekcji 3 podsekcji 2 paragrafie 1 znowelizowanego kodeksu cywilnego francuskiego.

⁵³ Por. komentarz, który zamieszczają: N. Dissaux, Ch. Jamin, *Projet de réforme – Droits des obligations*, s. 1–8, <https://www-dalloz-fr.budistant.univ-orleans.fr> (dostęp: 24 maja 2016 r.).

lowi uprawnienie do żądania świadczenia od każdego z dłużników w całości bądź części, przy czym dłużnicy pozostają zobowiązani aż do uzyskania przez niego pełnego zaspokojenia (§ 421 BGB). Solidarność powstaje również na wypadek zobowiązania kilku podmiotów do spełnienia świadczenia niepodzielnego (§ 431 BGB). Inaczej niż ma to miejsce w systemie francuskim, w prawie niemieckim sytuacji tych nie klasyfikuje się jako stanowiących odrębną kategorię wielości dłużników⁵⁴. Przede wszystkim jednak regułę podzielności zobowiązań ogranicza domniemanie solidarności przewidziane na wypadek wspólnego przyrzeczenia świadczenia podzielnego w drodze umowy (§ 427 BGB), konkurencji zobowiązań dłużników deliktowych (§ 840 BGB), dłużników spadkowych (§ 2058 BGB), a także poręczycieli zabezpieczających ten sam dług (§ 769 BGB). Ostatni z przepisów wyraźnie stanowi o tym, że solidarność powstaje również między poręczycielami, którzy zobowiązali się w sposób wzajemnie niezależny.

Co więcej, w przeciwieństwie do art. 1202 *Code Civil*, ustawodawca niemiecki nie zastrzegł wyraźnie, iż powstanie odpowiedzialności solidarnej wymaga odpowiedniej wzmianki w ustawie bądź w treści czynności prawnej. Co prawda w ustawodawstwie niemieckim spotykamy wiele przepisów szczególnych statuujących solidarność dłużników, wszystkie one mają jednak charakter mniej lub bardziej kazuistyczny – swoim zakresem obejmują one jedynie pewną część stanów faktycznych, w których przesądzenie solidarnego charakteru odpowiedzialności uznano za szczególnie potrzebne⁵⁵. Z uwagi na odrzucenie zasady formalnego źródła powstania solidarności w doktrynie niemieckiej uznanie zyskał pogląd, zgodnie z którym § 421 BGB nie zawiera wszystkich przesłanek odpowiedzialności solidarnej, w związku z czym jego zastosowanie wymaga doprecyzowania w drodze wykładni⁵⁶. Powyższe stanowisko bierze za punkt wyjścia uwzględnienie praktycznych konsekwencji repartycji świadczenia w danym układzie stosunków na płaszczyźnie regre-

⁵⁴ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 125.

⁵⁵ Przy czym, jak się wskazuje, końcowy rezultat prac kodyfikacyjnych nie do końca odzwierciedlał zamierzony przez jego autorów zasięg zastosowania odpowiedzialności solidarnej. W szczególności ustawowa solidarna odpowiedzialność za szkodę nie była początkowo pomyślana jako ograniczona wyłącznie do przypadków odpowiedzialności deliktowej, jak to ostatecznie przyjęto w § 840 BGB. S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 835.

⁵⁶ U. Noack (w:) *Staudinger Kommentar...*, s. 418–423.

su⁵⁷. W ramach trwającej od ponad stu lat debaty zwykło się podnosić potrzebę określenia precyzyjnego pozaustawowego kryterium identyfikującego solidarność na tle innych instytucji zakładających odpowiedzialność wielu podmiotów za zaspokojenie tego samego interesu prawnego wierzyciela. Chodzi zatem o potrzebę znalezienia kryterium, które pozwoli oddzielić przypadki odpowiedzialności solidarnej (*echte Gesamtschulden*) od innych zbliżonych stanów faktycznych (*unechte Gesamtschulden*), które również odpowiadają opisowi przyjętemu w § 421 BGB⁵⁸.

Stosunkowo wcześniej zarzucone zostało kryterium jednolitej podstawy prawnej (*einheitlicher Schuldgrund*), w oparciu o które solidarność odrzucano w razie zbiegu odpowiedzialności różnych podmiotów na zasadach deliktowych i kontraktowych, jak również z tytułu naruszenia dwóch różnych umów. Prowadziło ono do niesłusznych rozstrzygnięć, ponadto było wyraźnie nie do pogodzenia z niektórymi przepisami BGB, np. dotyczącymi odpowiedzialności poręczycieli, którzy udzielili poręki w sposób wzajemnie od siebie niezależny (§ 769 BGB)⁵⁹. Większym uznaniem cieszyło się kryterium wspólności celu (*Zweckgemeinschaft*), do którego stosunkowo często odwoływało się niemieckie orzecznictwo. Początkowo przyjmowano, że powstanie solidarności zakłada po stronie dłużników wspólność celu w znaczeniu subiektywnym, którą definiowano jako wzajemne powiązanie zobowiązań dłużników służące jako środek do osiągnięcia celu w postaci zabezpieczenia i zaspokojenia wierzyciela. Z biegiem czasu kryterium to zaczęło być rozumiane na sposób obiektywny – wspólność celu przyjmowano wszędzie tam, gdzie spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników miało służyć osiągnięciu tego samego rezultatu z punktu widzenia wierzyciela. Kryterium wspólności celu, poddane bliższej uwadze nauki niemieckiej, nie przetrwało jednak próby czasu. Wspólność celu w znaczeniu subiektyw-

⁵⁷ Jak się wskazuje, właśnie w obawie przed nieprawidłowym określeniem kierunku regresu należy upatrywać głównego źródła intensywnego rozwoju poszukiwań ogólnego kryterium solidarności. Por. H. Ehmann, *Gesamtschuld...*, s. 25–28.

⁵⁸ Por. również: S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 830–834. Głównej przyczyny powstania doktryny *unechte Gesamtschulden* autorka upatruje w braku dostatecznego uzasadnienia dla zunifikowanego modelu solidarności dłużniczej przyjętego w przepisach BGB.

⁵⁹ P. Bydlinski (w): *Münchener Kommentar...*, s. 2656; S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 834–840; U. Noack (w): *Staudinger Kommentar...*, s. 419. Por. również: J. Strzępka, *Koncepcja teoretyczna konstrukcji solidarności w prawie cywilnym Polski i Republiki Federalnej Niemiec*, *Annales UMCS* 1987, t. 34, s. 336.

nym krytykowano za wieloznaczność i nieprecyzyjność umożliwiające ponadto dowolną ocenę w okolicznościach danego przypadku⁶⁰. Z kolei wspólność celu w znaczeniu obiektywnym można w ocenie niektórych było już wyprowadzić z samej treści § 421 BGB. Zgodnie z tym poglądem tożsamość celu, któremu służą zobowiązania każdego z dłużników, można sprowadzić do obowiązku zaspokojenia tego samego interesu wierzyciela. Z tej przyczyny wspólność celu przyjęło się uważać za pustą formułę (*Leerformel*), która do dyskusji na temat źródeł powstania solidarności nie wnosi żadnej dodatkowej wartości⁶¹.

W chwili obecnej zwolenników znajduje kryterium równości stopnia zobowiązań dłużników (*Gleichstufigkeit*), które do nauki niemieckiej zostało wprowadzone w okresie powojennym. Kryterium to zakłada, że nie może być mowy o solidarności w wypadku, gdy usytuowanie dłużników w stosunkach z wierzycielem jest do tego stopnia zróżnicowane, że można ich określić jako dłużnika wyższego i niższego rzędu. Jego zastosowanie następuje dopiero wówczas, gdy solidarność nie znajduje jednoznacznej podstawy, jak również w razie gdy jej przyjęcie jest wyłączone na drodze analogii (np. odpowiedzialność za szkodę z deliktu i umowy jako przypadek analogiczny wobec § 840 BGB). Za przykład tego typu sytuacji podaje się odpowiedzialność jednego z dłużników (np. ubezpieczyciela, zakładu ubezpieczenia społecznego, pracodawcy) wyłącznie za wypłacalność drugiego (np. sprawcy szkody). O możliwości określenia danych zobowiązań jako wzajemnie stopniowalnych nie decyduje jednak wewnętrzny regres między dłużnikami, ale sposób ukształtowania odpowiedzialności w relacjach z wierzycielem. Zobowiązania stopniowalne charakteryzuje ponadto odmienność zasad przeprowadzania regresu. Świadczenia obu dłużników nie mają wobec siebie

⁶⁰ Tym właśnie tłumaczy się jego popularność w przedwojennym orzecznictwie niemieckim – z uwagi na swoją elastyczność umożliwiało ono kazuistyczne podejście do rozpatrywanej sprawy i dokonanie jej oceny z odwołaniem się do kryteriów pozaustawowych, np. zasad słuszności. Por. H. Ehmann, *Gesamtschulden – Abschied von der Einheits Gesamtschuld? Besprechung der Habilitationsschrift von Sonja Meier, Gesamtschulden – Entstehung und Regress in historischer und vergleichender Perspektive*, AcP 2011, t. 211, s. 497; H. Ehmann, *Gesamtschuld...*, s. 50–62; S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 842; U. Noack (w:) *Staudinger Kommentar...*, s. 419–420.

⁶¹ P. Bydlinski (w:) *Münchener Kommentar...*, s. 2656–2657; G.A. Lange, *Die Mehrheit...*, s. 52–53; U. Noack (w:) *Staudinger Kommentar...*, s. 419–420. Por. także: H. Ehmann (w:) *Erman Bürgerliches Gesetzbuch*, t. 1, red. H.P. Westermann, Koeln 2000, s. 1038; S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 844–845. Por. także: J. Strzępka, *Konstrukcja...*, s. 338–339.

charakteru wzajemnie umarzającego. Taką zdolność ma jedynie świadczenie spełnione przez dłużnika wyższego rzędu⁶². Jeżeli dla odmiany świadczenie zostaje spełnione przez dłużnika niższego rzędu, zobowiązanie drugiego z dłużników nie wygasa, lecz przechodzi na rzecz świadczącego w oparciu o – stosowany w drodze analogii – mechanizm cesji wynikający z § 255 BGB. Zastosowania nie znajduje zatem § 426 BGB regulujący regres między dłużnikami solidarnymi⁶³.

W najnowszym piśmiennictwie niemieckim kryterium równości stopnia spotyka się jednak coraz częściej z krytyką. Wskazuje się na jego niejasność i niejednoznaczny sposób wykorzystania przez judykaturę⁶⁴. Zwraca się ponadto uwagę, że zakładane na gruncie tej koncepcji wyłączenie zobowiązań stopniowalnych spod zakresu zastosowania § 426 BGB nie tylko nie znajduje podstawy w literalnej redakcji § 255 BGB i merytorycznej argumentacji zwolenników tego rozwiązania, lecz także prowadzi do niepożądanych rezultatów. Przyjęta w tym przepisie konstrukcja regresu może się okazać mniej korzystna dla dłużnika drugiego stopnia, który spełniając świadczenie na rzecz wierzyciela, dochodzi jego zwrotu od dłużnika pierwszego stopnia. Jak się twierdzi, na gruncie § 255 BGB zwrot ten odbywa się wyłącznie z wykorzystaniem wierzytelności podmiotu zaspokojonego, podczas gdy w razie zastosowania § 426 BGB obok wierzytelności subrogacyjnej dłużnik ma do wyboru również własną pretensję regresową⁶⁵. Zwolennicy powyższego nurtu krytycznego podnoszą jeszcze inne wynikające stąd dla niego niekorzystne konsekwencje. Na ich podstawie wysnuwa się ogólny wniosek

⁶² Stąd niektóre z właściwych dla powyższej grupy koncepcji doktrynalnych właściwego kryterium solidarności upatrują w łączącej zobowiązania dłużników wspólności umorzenia (*Tilgungsgemeinschaft*) bądź wspólności zaspokojenia (*Erfüllungsgemeinschaft*). Bardziej szczegółowo: H. Ehmann, *Gesamtschuld...*, s. 67–79.

⁶³ P. Bydlinski (w:) *Münchener Kommentar...*, s. 2657–2658; D. Medicus, *Schuldrecht I. Allgemeiner Teil*, Monachium 2003, s. 392–393; S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 847–849, 855–856. W literaturze polskiej: J. Strzępka, *Konstrukcja...*, s. 344–348; P. Tereszkiewicz, *Odpowiedzialność współników za zobowiązania spółki jawnej*, Warszawa 2008, s. 97–98.

⁶⁴ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 854–856. Podkreśla się przy tym, iż w początkowym okresie swojego funkcjonowania przesłanka równości stopnia nie była przez swoich pomysłodawców traktowana jako kryterium ogólne solidarności. Por. H. Ehmann, *Gesamtschuld...*, s. 65–67.

⁶⁵ Pod tym względem pozycja dłużnika drugiego stopnia może się okazać mniej korzystna niż pozycja jednego z dwóch „równorzędnych” współsprawców szkody. Por. S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 1021.

o niecelowości przyjmowanego rozróżnienia na *echte* i *unechte Gesamtschuld*. Zgodnie z tym stanowiskiem należy raczej wyjść od szerokiej definicji solidarności z § 421 BGB, badając jednocześnie możliwość wynikających stąd następstw prawnych na gruncie okoliczności konkretnego przypadku⁶⁶.

Niezależnie od stanowiska, które w ramach wyżej wymienionej debaty uzna się za najbardziej właściwe, można ogólnie stwierdzić, że podstawową cechą charakterystyczną niemieckiego modelu solidarności biernej stanowi wyraźne dążenie ustawodawcy do nadania mu szerokiego zakresu zastosowania. Zakres przewidzianych wyjątków jest tu na tyle znaczący, że w praktyce dochodzi do odwrócenia zasady podzielności wyrażonej w § 420 BGB⁶⁷. Również i pod tym względem system niemiecki pozostaje w wyraźnej opozycji do porządku prawa francuskiego. Z racji znacznie późniejszego czasu powstania, ustawodawca niemiecki miał możliwość wyciągnięcia wniosków wynikających z historycznego rozwoju tej instytucji na gruncie *Code Civil*, a w szczególności konsekwencji związanych z brakiem wyraźnej ustawowej regulacji odpowiedzialności solidarnej za wyrządzoną szkodę. Model solidarności przyjęty w BGB został stworzony z myślą o zastosowaniu zarówno w odniesieniu do stosunków prawnych wynikających z czynności prawnej, jak i w razie ustawowej odpowiedzialności kilku podmiotów za wyrządzoną szkodę.

A zatem rozwiązanie to ma charakter unifikujący i pod względem formalnym zrywa z przyjmowanym do tej pory rozróżnieniem na korealność i solidarność⁶⁸. Jak się uważa, takie szczególne podejście niemieckiego ustawodawcy nie mogło pozostać bez wpływu na sam jurydyczny kształt przyjętego modelu solidarności. Świadomie założony brak odrębnego reżimu prawnego obejmującego przypadki solidarnej odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę koresponduje tu z zanegowaniem rozszerzonej skuteczności zdarzeń prawnych dla dłużników niekorzystnych, takich jak przerwa bądź zawieszenie biegu terminu przedawnienia czy konsekwencje związane z naruszeniem

⁶⁶ H. Ehmann, *Erman...*, s. 1039–1040; J. Esser, E. Schmidt, *Schuldrecht. Band I. Allgemeiner Teil*, t. 2, Heidelberg 1993, s. 321–323; S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 859–863; U. Noack (w): *Staudinger Kommentar...*, s. 423.

⁶⁷ G.A. Lange, *Die Mehrheit...*, s. 5–6.

⁶⁸ H. Ehmann, *Gesamtschuld...*, s. 113; S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 72, 541–543.

zobowiązania⁶⁹. Indywidualną skuteczność przyznano ponadto skutkom: wypowiedzenia, niemożności świadczenia, konfuzji oraz wyroku zapadłego względem jednego z dłużników (§ 425 BGB). Pomijając krąg zdarzeń skutkujących zaspokojeniem interesu wierzyciela (§ 422 BGB), w prawie niemieckim rozszerzoną skuteczność przypisuje się jedynie zwłoce wierzyciela (§ 424 BGB) oraz niektórym przypadkom zwolnienia z długu (§ 423 BGB). Mechanizm ten znajduje zatem zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do zdarzeń dla dłużników korzystnych.

W przeciwieństwie do unormowań *Code Civil*, w prawie niemieckim pozycja prawna każdego z dłużników jest wzajemnie niezależna, w szczególności nie mogą oni wzajemnie pogarszać swojej pozycji w relacjach z wierzycielem. To właśnie ostatecznie przesądza o tym, że model ten może z powodzeniem znaleźć zastosowanie w przypadkach solidarnej odpowiedzialności za szkodę, tj. w przypadkach, w których z uwagi na trudność w skoordynowaniu wzajemnych poczynań dłużników niejednokrotnie brak uzasadnienia dla przypisania konsekwencjom ich zachowania waloru rozszerzonej skuteczności. Ograniczenie znaczenia zasady wzajemnej reprezentacji do zdarzeń dla dłużników korzystnych uczyniło bezprzedmiotowymi ewentualne próby dalszego rozluźnienia konstrukcji solidarności, tak jak to miało miejsce w doktrynie francuskiej zarówno na gruncie koncepcji *solidarité imparfaite*, jak i koncepcji odpowiedzialności *in solidum*. Jednocześnie pociągnęło to za sobą ten skutek, iż przyjęty model solidarności może się okazać niezadowalający w przypadkach, gdy zaciągnięcie zobowiązania stanowiło następstwo wspólnego działania wszystkich dłużników⁷⁰. Także i powyższy rezultat uboczny nie uszedł całkowicie uwadze niemieckiego ustawodawcy. Odrzucając alternatywne rozwiązanie w postaci przyjęcia ustawowego dwupodziału na stosunki korealne i solidarne, wybrał on ostatecznie wariant bardziej zachowawczy, polegający na wyraźnym podkreśleniu dyspozytywnego charakteru przyjętego modelu regulacji. Idea ta znalazła wyraz w redakcji § 425 ust. 1 BGB, który to przepis stanowi, że indywidualna skuteczność zdarzeń innych niż wymienione w § 422–424 BGB następuje jedynie o tyle, o ile wniosek przeciwny nie wynika z samej treści zobowiązania.

⁶⁹ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 541–543.

⁷⁰ S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 74–75.

1.5. Szwajcarskie prawo zobowiązań

W szwajcarskim prawie zobowiązań – podobnie jak w kodeksie cywilnym francuskim – przyjęto zasadę formalnego źródła powstania solidarności. Wynika ona z art. 143 OR, który stanowi, że solidarność powstaje na mocy porozumienia stron bądź przepisu ustawy. Wobec braku spełnienia powyższych wymogów przyjmuje się – w zależności od charakteru świadczenia – powstanie długu podzielnego bądź niepodzielnego. Ta pierwsza forma nie została w ogóle uregulowana w przepisach prawa zobowiązań, natomiast tej drugiej dotyczy art. 70 ust. 2 OR. W porównaniu z solidarnością w piśmiennictwie wskazuje się na formalną odrębność tej ostatniej instytucji, podkreślając jednocześnie podobieństwo wiążących się z nimi następstw prawnych. Wbrew pozorom zastosowanie obu wyżej wymienionych instytucji jest jednak bardzo ograniczone. Pomimo przyjęcia kryterium formalnej podstawy, art. 143 OR jest w praktyce interpretowany bardzo szeroko – wskazuje się przykładowo, że choć o powstaniu solidarności formalnie nie rozstrzyga okoliczność wspólnego zawarcia umowy, niemniej jednak w wielu wypadkach można ją traktować jako okoliczność przesądzającą o takiej właśnie wykładni postanowień zaciągniętego przez strony zobowiązania⁷¹.

Podobnie jak ma to miejsce w prawie niemieckim, ustawodawca szwajcarski przyjął ogólne założenie jednolitego reżimu prawnego obejmującego różne przypadki odpowiedzialności wielu podmiotów za spełnienie jednego świadczenia. Z uwagi na wprowadzenie ogólnego przepisu statuującego solidarną odpowiedzialność dłużników za wyrządzoną szkodę (art. 50 OR), przepisy ogólne dotyczące tej formy odpowiedzialności znajdują w tym zakresie bezpośrednio zastosowanie. Ustawodawca szwajcarski nie okazał się jednak do końca konsekwentny, ustanowiona w art. 50 OR solidarna odpowiedzialność za szkodę – inaczej niż ma to miejsce na gruncie art. 840 § 1 BGB – została bowiem ograniczona wyłącznie do przypadków, w których szkoda została przez kilka podmiotów wyrządzona wspólnie (w tym również w charakterze podżegacza czy pomocnika). Jakkolwiek interpretacja tego przepisu jest szeroka, dla skonstruowania mechanizmu odpowiedzialności

⁷¹ I. Schwenzer, *Schweizerisches Obligationenrecht. Allgemeiner Teil*, Bern 2009, s. 547–549, 551.
Por. również: S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 29–30.

solidarnej doktryna szwajcarska sięga dziś posiłkowo do art. 51 OR, który reguluje regres między zobowiązaniami odszkodowawczymi różnych osób wynikającymi z różnych podstaw prawnych. Jak się przyjmuje, pomimo braku wyraźnej wzmianki o solidarności, niewątpliwie leży ona u podstaw przyjętego w nim rozwiązania⁷².

Pod względem sposobu ukształtowania stosunków między dłużnikami a wierzycielem model solidarności przyjęty w przepisach szwajcarskiego prawa zobowiązań sytuuje się między rozwiązaniami przyjętymi w kodeksach: francuskim i niemieckim. Ustawodawca szwajcarski silnie podkreśla niezależność położenia prawnego każdego z dłużników, którzy co do zasady nie mogą wzajemnie pogarszać swojej pozycji (art. 146 OR) ani też powoływać się na zarzuty, które im osobiście nie przysługują (art. 145 OR). Także sam wyrok zapadły między wierzycielem a jednym z dłużników solidarnych nie ma rozszerzonej skuteczności względem pozostałych. Skutek danego zdarzenia wobec wszystkich dłużników następuje zasadniczo w razie zaspokojenia wierzyciela (art. 147 ust. 1 OR), przyjmuje się również, że każdy z nich może się powoływać na powstałą po jego stronie zwłokę⁷³. Powyższy mechanizm może mieć również zastosowanie w razie zwolnienia jednego z dłużników bez dokonania zaspokojenia, o ile tylko przemawiają za tym „okoliczności bądź natura zobowiązania” (art. 147 ust. 2 OR). Wśród zdarzeń objętych dyspozycją art. 147 ust. 2 OR wymienia się również ugodę i odnowienie⁷⁴. Przede wszystkim jednak charakterystyczna dla tego modelu jest rozszerzona skuteczność przerwy biegu terminu przedawnienia (art. 136 ust. 1 OR). Jak stanowi ten przepis, następuje ona w rezultacie działań podjętych przez wierzyciela przeciwko jednemu z dłużników solidarnych,

⁷² Przyjmuje się, że odpowiedzialność solidarna na gruncie art. 50 OR obejmuje również sytuacje, w których jeden z dłużników o wyrządzeniu szkody przez drugiego wiedział, powinien był wiedzieć bądź też współdziałał z nim wyłącznie na płaszczyźnie psychicznej. Artykuł 51 OR obejmuje z kolei przypadki odpowiedzialności na różnych podstawach prawnych bądź też na takiej samej podstawie prawnej, lecz bez występowania przyjętego na gruncie art. 50 OR elementu współdziałania między dłużnikami. Por. I. Schwenzer, *Schweizerisches...*, s. 550.

⁷³ I. Schwenzer, *Schweizerisches...*, s. 554.

⁷⁴ I. Schwenzer, *Schweizerisches...*, s. 554.

co prowadziłyby do wniosku o wyłączeniu powyższego skutku w rezultacie uznania przez tego ostatniego długu⁷⁵.

Właśnie to ostatnie rozwiązanie – skutkujące obciążeniem pozostałych dłużników niekorzystnymi następstwami zdarzenia dotyczącego bezpośrednio wyłącznie jednego z nich – uruchomiło w orzecznictwie szwajcarskiego *Bundesgericht* proces, który można było już wcześniej zaobserwować w systemie prawa francuskiego na gruncie koncepcji *solidarité imparfaite* i koncepcji odpowiedzialności *in solidum*. Dążąc do rozszerzenia mechanizmu solidarności na pozostałe przypadki odpowiedzialności wielu podmiotów za wyrządzoną szkodę, przyjęte zostało założenie dwupostaciowości tej instytucji w systemie prawa zobowiązań. Wyróżniono z jednej strony solidarność właściwą (*echte Solidarität*), która miała obejmować przypadki wspólnego zawarcia umowy i wspólnie wyrządzonej szkody (art. 50 OR), natomiast z drugiej solidarność niewłaściwą (*unechte Solidarität*) obejmującą przypadki odpowiedzialności kilku podmiotów zobowiązanych na różnych podstawach prawnych (art. 51 § 1 OR). Praktyczną konsekwencją tej koncepcji było ograniczenie stosowania art. 136 ust. 1 OR – rozwiązanie zakładające wspólną dla wszystkich dłużników przerwę biegu terminu przedawnienia znajdowało zastosowanie wyłącznie wobec solidarności właściwej⁷⁶. Podobnie jak w systemie prawa francuskiego wychodzono w tym przypadku z założenia, iż rozszerzona skuteczność zdarzeń o skutku obciążającym jest niepożądana w tych sytuacjach, gdy położenie prawne dłużników przed powstaniem ich zobowiązania miało charakter niezależny.

W chwili obecnej założenie o istnieniu dwóch niezależnych form odpowiedzialności solidarnej jest krytykowane. Przyjmuje się jednak zgodnie, że

⁷⁵ R. Däppen (w:) *Basler Kommentar. Obligationenrecht I. Art. 1–529 OR*, red. H. Honsell, N.P. Vogt, W. Wiegand, Basel 2007, s. 775; L. Killias (w:) *Handkommentar zum Schweizer Privatrecht. Obligationenrecht. Allgemeine Bestimmungen*, red. A. Furrer, A. Schnyder, Zürich 2010, s. 781. Autorzy powołują się przy tym na ogólną regułę nieszkodzenia pozostałym dłużnikom przez własne zachowanie (art. 146 OR). Odmiennie przyjmują natomiast: T. Müller (w:) *Schweizerisches Obligationenrecht*, red. J. Kren-Kostkiewicz, P. Nobel, I. Schwander, S. Wolf, Zürich 2009, s. 363–364; A. Schnyder (w:) *Basler Kommentar. Obligationenrecht I. Art. 1–529 OR*, red. H. Honsell, N.P. Vogt, W. Wiegand, Basel 2007, s. 802; I. Schwenzer, *Schweizerisches...*, s. 553. Pierwszy z autorów podkreśla z kolei brak rozszerzonej skuteczności zrzeczenia się zarzutu przedawnienia.

⁷⁶ I. Schwenzer, *Schweizerisches...*, s. 560. Por. również: S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 545.

rozszerzona skuteczność przerwy biegu terminu przedawnienia nie znajduje zastosowania w przypadkach objętych art. 51 § 1 OR⁷⁷. Inną praktyczną różnicę stanowi w tym zakresie brak wzmocnienia regresu dłużnika przez wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 149 § 1 OR)⁷⁸.

Ustawodawca szwajcarski bardzo kazuistycznie podchodzi do zagadnienia odpowiedzialności kilku poręczycieli za ten sam dług podzielny. W tym zakresie przyjęta została bardzo oryginalna konstrukcja, zgodnie z którą poręczyciele, którzy zaciągnęli zobowiązania, działając wspólnie, odpowiadają za dług główny do wysokości przypadającego na nich udziału, a w pozostałym zakresie – jako podporęczyciele pozostałych (art. 497 ust. 1 OR). Nawet jednak gdy poręczyciele zastrzegli wobec wierzyciela odpowiedzialność solidarną, pozycja tego ostatniego zostaje osłabiona, ponieważ każdy poręczyciel może odmówić mu zapłaty przekraczającej własny udział aż do czasu, gdy wierzyciel nie zażąda jej od pozostałych poręczycieli (art. 497 ust. 2 OR). W razie gdy kilku poręczycieli zaciągnęło swoje zobowiązania, działając niezależnie – wierzyciel może od każdego z nich żądać zapłaty za cały dług (art. 497 ust. 4 OR).

1.6. Europejskie prawa modelowe

Zagadnienie solidarności dłużników stało się przedmiotem regulacji przyjętych w ostatnim czasie europejskich praw modelowych⁷⁹. Odnajdujemy ją w rozdziale 10 dziale 1 Zasad Europejskiego Prawa Umów (*Principles of European Contract Law*, dalej określanych jako: „PECL”)⁸⁰, skąd z pewnymi

⁷⁷ I. Schwenzer, *Schweizerisches...*, s. 560.

⁷⁸ S. Mazan (w:) *Handkommentar zum Schweizer Privatrecht. Obligationenrecht. Allgemeine Bestimmungen*, red. A. Furrer, A. Schnyder, Zürich 2010, s. 814. Por. również: S. Meier, *Gesamt-schulden...*, s. 687.

⁷⁹ Problematykę solidarności dłużników na gruncie europejskich praw modelowych w polskiej doktrynie obszernie przedstawił: P. Tereszkiwicz, *Solidarność dłużników w świetle europeizacji prawa obligacyjnego*, KPP 2014, z. 3, s. 561–606. Por. także: J. Lic, *Treść pojęcia solidarności dłużników* (w:) *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, red. A. Olejniczak, J. Haberko, A. Pyrzyńska, D. Sokołowska, Warszawa 2015, s. 359–363.

⁸⁰ Tekst oryginalny Zasad Europejskiego Prawa Umów w języku angielskim opublikowany w witrynie: <http://www.transnational.deusto.es/emtl/documentos/Principles%20of%20European%20Contract%20Law.pdf> (dostęp: 25 maja 2016 r.). Tłumaczenie na język polski: M.A. Zachariasiewicz, J. Beldowski, *Zasady Europejskiego Prawa Umów*, KPP 2004, z. 3, s. 815–881 (rozdział

nieznacznie modyfikacjami została przeniesiona do księgi III, rozdziału IV, działu 1 Projektu Wspólnego Systemu Odniesienia (*Draft Common Frame of Reference* – „DCFR”)⁸¹. Przepisy o solidarności dłużników przewidziano również w rozdziale 11, dziale 1 Zasad Międzynarodowych Umów Handlowych (*Principles of International Commercial Contracts* – „PICC”)⁸².

Przepisy PECL (art. 10:101) oraz DCFR (art. 4:102) posługują się na potrzeby opisu solidarności dłużników sformułowaniem *solidary obligations* bądź *obligations solidaires*⁸³. Z kolei w regulacji PICC (art. 11.1.1) wykorzystano angielskie sformułowanie *joint and several obligations*, którego nie należy jednak utożsamiać z identycznie brzmiącym określeniem instytucji prawa angielskiego, stanowiącej jedną z form wielości podmiotów zobowiązanych do spełnienia świadczenia⁸⁴. Charakterystyczne dla wszystkich wymienionych projektów jest odejście od przyjętej w znacznej części europejskich porządków prawnych zasady pierwszeństwa zobowiązań podzielnych przed zobowiązaniami solidarnymi⁸⁵. Przepisy PECL (art. 10:102 ust. 1–2), DCFR (art. 4:103 ust. 2) oraz PICC (art. 11.1.2) przewidują, iż w razie braku postanowień szczególnych odpowiedzialność dłużników za spełnienie tego samego świadczenia (PECL) bądź za wykonanie tego samego zobowiązania (DCFR, PICC) ma charakter solidarny. Artykuł 10:102 ust. 1 PECL statuuje solidarną odpowiedzialność dłużników powstałą w rezultacie zawarcia wspólnej

1–9); J. Beldowski, A. Koziół, *Zasady Europejskiego Prawa Umów*, KPP 2006, z. 3, s. 861–897 (rozdziały 10–16).

⁸¹ Tekst oryginalny Projektu Wspólnego Systemu Odniesienia w języku angielskim: *Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law. Draft Common Frame of Reference (DCFR). Outline Edition*, red. Ch. von Bar, E. Clive, H. Schulte-Nölke, Monachium 2009, s. 131–543.

⁸² Tekst Zasad Międzynarodowych Umów Handlowych w języku angielskim: <http://www.unidroit.org/english/principles/contracts/principles2010/integralversionprinciples2010-e.pdf> (dostęp: 25 maja 2016 r.).

⁸³ Przy czym za znamienny może uchodzić fakt, że art. 4:102 DCFR – w odróżnieniu od art. 10:101 PECL – stanowi o zobowiązaniu solidarnym w liczbie pojedynczej. Z uwagi na brak bliższych wyjaśnień w tekście uzasadnienia do projektu, trudno przesądzić, na ile wprowadzona zmiana stanowi wyraz odmiennego podejścia do teoretycznej koncepcji zagadnienia solidarności dłużników. Pod tym względem bardzo niejasna jest również redakcja art. 11.1.1. PICC, w którym o zobowiązaniu łączącym dłużników solidarnych z wierzycielem wspomina się raz w liczbie pojedynczej, a innym razem w liczbie mnogiej.

⁸⁴ Uzasadnioną krytykę posługiwania się powyższym zwrotem przez projektodawców Zasad Międzynarodowych Umów Handlowych przedstawia S. Meier, *Schuldnermehrheiten...*, s. 438–439.

⁸⁵ Por. również: P. Tereszkievicz, *Solidarność...*, s. 569–570.

umowy. Ponadto jednak na podstawie art. 10:102 ust. 2 PECL solidarność powstaje również na wypadek odpowiedzialności kilku podmiotów za tę samą szkodę. Artykuł 4:103 ust. 2 DCFR nie wspomina o wspólnym zawarciu umowy, opierając domniemanie solidarności na przesłance wykonania przez dłużników tego samego zobowiązania. W zdaniu drugim przepisu wyraźnie podkreślono solidarny charakter odpowiedzialności za tę samą szkodę. Na gruncie obu projektów to ostatecznie rozwiązanie obejmuje na równi konkurencję zobowiązań kontraktowych, a także pozakontraktowych (np. deliktowych)⁸⁶. Ponadto w przepisach DCFR reguły dotyczące solidarności dłużników uznano za miarodajne dla oceny położenia kilku dłużników ustanawiających zabezpieczenie osobiste – bez względu na to, czy działali oni wspólnie czy w sposób wzajemnie niezależny (art. IV.G.-1:105 ust. 1). Również w art. 11.1.2 PICC w kontekście solidarności wspomina się wyłącznie o związaniu dłużników tym samym zobowiązaniem. Jak się wydaje, brak jednoznacznej wzmianki o solidarnej odpowiedzialności za powstałą szkodę tłumaczy w pewnym stopniu fakt, że wyżej wymieniona regulacja została zaprojektowana wyłącznie z myślą o materii międzynarodowych handlowych stosunków kontraktowych.

Każdy z wymienionych projektów zakłada generalnie dopuszczalność zróżnicowania treści stosunków prawnych między dłużnikami solidarnymi a wierzycielem (art. 10:102 ust. 3 PECL; art. 4:103 ust. 3 DCFR). W art. 10:111 PECL i art. 4:112 DCFR zasadę tę wyrażono również pośrednio – przez wzmiankę o możliwości podnoszenia przez każdego z dłużników zarzutów przysługujących pozostałym, o ile tylko nie są to zarzuty osobiste. Podniesienie takiego zarzutu nie wywiera skutku względem pozostałych dłużników solidarnych. W art. 11.1.4 PICC przyjęto natomiast, że każdy dłużnik solidarny może się bronić zarzutami osobistymi i zarzutami wspólnymi, nie może jednak sięgać po zarzuty osobiste przysługujące innym dłużnikom – przepis wspomina w tym kontekście wyraźnie o zarzucie potrącenia.

Jeżeli chodzi o wyszczególnienie zdarzeń powodujących zwolnienie wszystkich dłużników w rezultacie zaspokojenia wierzyciela, to zarówno art. 10:107 ust. 1 PECL, art. 4:108 ust. 1 DCFR, jak i art. 11.1.5 PICC zgodnie

⁸⁶ O. Lando (red.), E. Clive, A. Prüm, R. Zimmermann (w:) *Principles of European Contract Law: part 3*, red. O. Lando, Haga 2003, s. 64, 68.

wspominają jedynie o spełnieniu świadczenia i dokonaniu potrącenia. Jak się wskazuje, z powyższego nie należy jednak wnioskować, że powyższe wyliczenie ma charakter zamknięty⁸⁷. W przepisach PECL oraz DCFR do zdarzeń prawnych zwalniających wszystkich dłużników nie została zaliczona konfuzja, która powoduje zwolnienie dłużników jedynie w wysokości udziału w regresie przypadającego na dłużnika, którego dotyczy zjednoczenie długu i wierzytelności (art. 10:107 ust. 2 PECL, art. 4:108 ust. 2 DCFR).

Jeżeli chodzi o regulację prawną zdarzeń, które nie skutkują zaspokojeniem wierzyciela, każdy z wymienionych projektów dopuszcza wyjątek w odniesieniu do ugody i zwolnienia z długu, które co do zasady zwalniają pozostałych dłużników w wysokości równej udziałowi w regresie przypadającemu na dłużnika, którego to zdarzenie bezpośrednio dotyczy. W art. 11.1.6 PICC znajduje ona zastosowanie, o ile nic innego nie wynika z okoliczności danego przypadku. Pomimo nieco odmiennej redakcji także na gruncie art. 10:108 ust. 1 PECL i art. 4:109 ust. 1 DCFR ma ona charakter dyspozytywny – możliwe jest odejście zarówno w kierunku przyjęcia całkowitego zwolnienia wszystkich dłużników, jak i pozostawienia ich zobowiązań w stanie całkowicie niezmienionym. Pierwszą z możliwości akcentuje art. 10:108 ust. 2 PECL, natomiast drugą przewiduje art. 4:109 ust. 3 DCFR. Ostatni z przepisów stanowi wyraz ochrony wierzyciela i obejmuje wyłącznie przypadki solidarnej odpowiedzialności dłużników za tę samą szkodę⁸⁸.

Dodatkowo na gruncie projektu PICC, gdzie wprowadzono najwięcej odstępstw od zasady indywidualizacji położenia dłużników solidarnych, przewidziano również rozszerzoną skuteczność wyroku zapadłego między wierzycielem a jednym z dłużników solidarnych (art. 11.1.8 ust. 2 zdanie pierwsze PICC). Nie dotyczy to jednak wyroku wydanego w oparciu o zarzut osobisty. Podobny mechanizm może również wystąpić w odniesieniu do zawieszenia biegu terminu przedawnienia w następstwie czynności wierzyciela związanych z realizacją przysługujących mu uprawnień (art. 11.1.7 ust. 2 PICC). To ostatnie nie obejmuje jednak sytuacji, w których do zakłó-

⁸⁷ S. Meier, *Schuldnermehrheiten...*, s. 445.

⁸⁸ S. Meier, *Schuldnermehrheiten...*, s. 456; Ch. von Bar, E. Clive, *Principles, definitions and model rules of European Private Law: Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, vol. 1, I.-1:101 to III.-4:207, Monachium 2009, s. 991.

cenia biegu terminu przedawnienia doszło na skutek uznania roszczenia przez jednego z dłużników solidarnych⁸⁹. Na gruncie projektów PECL oraz DCFR zarówno wyrok zapadły wobec jednego z dłużników (art. 10:109a PECL, art. 4:110a DCFR), jak i upływ terminu przedawnienia (art. 10:110a PECL, art. 4:111a DCFR) zostały poddane zasadzie ogólnej, zgodnie z którą pozostają one bez wpływu na sytuację prawną pozostałych zobowiązanych.

W kontekście regulacji zawartej w przepisach DCFR wielce oryginalna jest regulacja dotycząca tak zwanej wielości dłużników dla celów zabezpieczenia (*co-debtorship for security purposes*). Jak to wynika z definicji zawartej w art. IV.G.-1:101 (e) DCFR, wielość dłużników dla celów zabezpieczenia ma miejsce, gdy dochodzi do zaciągnięcia zobowiązania przez dwóch lub więcej dłużników, z których jeden – dostawca zabezpieczenia (*security provider*) – czyni to głównie dla celu zabezpieczenia wierzyciela. W komentarzu do przepisów DCFR wskazuje się, że wielość dłużników dla celów zabezpieczenia może wynikać z umowy zawartej z jednej strony przez dostawcę zabezpieczenia, natomiast z drugiej – przez wierzyciela albo przez samego dłużnika. Wskazuje się, że może to nastąpić zarówno w chwili ustanowienia zobowiązania głównego dłużnika, jak i *ex post*. Za przykład takiego porozumienia podaje się zobowiązanie z umowy kredytu zawartej przez męża prowadzącego indywidualną działalność gospodarczą, do której przystąpiła również żona – nieodnosząca z tej umowy bezpośrednich korzyści⁹⁰.

Wyodrębniając instytucję wielości dłużników dla celów zabezpieczenia, projektodawcy DCFR usytuowali ją niejako na pograniczu między solidarnością dłużników a przepisami dotyczącymi zabezpieczeń osobistych zależnych (*dependent personal security*). Wyrazem tego jest przewidziany dla niej

⁸⁹ S. Meier, *Schuldnermehrheiten...*, s. 461–462.

⁹⁰ Ch. von Bar, E. Clive, *Principles, definitions and model rules of European Private Law: Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, vol. 3, IV.D.-1:101 to V.-3:106, Monachium 2009, s. 2537–2538. W komentarzu do tego rozwiązania autorzy wskazują, że ustalenie występowania przesłanek tej instytucji musi być zawsze dokonywane *in concreto*. Jako jedno z ważniejszych kryteriów identyfikacji proponuje się przy tym ustalenie, czy przystępujący dłużnik ma bezpośredni interes w wykonaniu zobowiązania głównego. W razie pojawiających się wątpliwości należy przyjąć, że przesłanki wielości dłużników dla celów zabezpieczenia nie są spełnione – wynika to również z przewidzianego w art. IV.G.-2:101 DCFR domniemania ustanowienia zabezpieczenia osobistego zależnego.

kombinowany reżim prawny. Zgodnie z art. IV.G.-1:104 DCFR do wielości dłużników dla celów zabezpieczenia stosuje się zasadniczo przepisy o solidarności (księga III, rozdział IV, dział 1). W interesie zabezpieczyciela zostają one uzupełnione o regulację szczególną odnoszącą się do zabezpieczeń osobistych zależnych w zakresie takich zagadnień jak: odpowiedzialność kilku zabezpieczycieli (art. IV.G.-1:105 DCFR), występujący między nimi regres (art. IV.G.-1:106 DCFR), regres zabezpieczyciela wobec dłużnika, za którego ustanowione zostało zabezpieczenie (IV.G.-1:107 DCFR)⁹¹. Zakładana w przepisach DCFR konstrukcja prawna wielości dłużników dla celów zabezpieczenia zmienia się jednak zasadniczo w sytuacji, kiedy dłużnik ustanawiający zabezpieczenie jest konsumentem. W porównaniu z rozwiązaniem przedstawionym powyżej, w takim przypadku projekt ten przewiduje zdecydowanie szersze stosowanie przepisów księgi IV, części G DCFR, które zostało rozbudowane o przepisy zawarte w rozdziale 4, a pośrednio również (przez odesłanie wynikające z art. IV.G.-4:102 ust. 1 DCFR) o przepisy zawarte w rozdziale 2. Szczególnie drugie z odesłań jest w tym kontekście bardzo istotne – przepisy art. IV.G.-2:101-2:113 DCFR wypierają bowiem co do zasady zastosowanie przepisów o solidarności w stosunkach wierzyciela z dłużnikami, na rzecz bardziej korzystnych dla dostarczyciela zabezpieczenia rozwiązań przewidywanych dla zabezpieczycieli osobistych zależnych (*dependent security providers*). Dotyczy to przykładowo zagadnienia prawa do dysponowania zarzutami osobistymi dłużnika głównego przysługującymi zabezpieczycielowi w stosunku do wierzyciela (art. IV.G.-2:103 DCFR). Na tej podstawie uzasadniony wydaje się wniosek, że w przepisach DCFR reżim prawny wielości dłużników dla celów zabezpieczenia dostarczonego przez konsumenta wyraźnie oddala się od regulacji typowej dla kumulatywnego przystąpienia do długu, a upodabnia się do regulacji charakterystycznej dla stosunków poręczycielskich⁹².

Inne oryginalne rozwiązanie przewidziane w europejskich prawach modelowych stanowi – zamieszczona w projektach PECL oraz DCFR – regulacja dotycząca tak zwanych zobowiązań wspólnych (*communal/joint obligations*).

⁹¹ Ch. von Bar, E. Clive, *Principles...*, vol. 3, s. 2536–2539.

⁹² Odnośnie do instytucji wielości dłużników dla celów zabezpieczenia, por. również: R. Trzaskowski, *Poręczenie. Analiza instytucji i perspektywa kodyfikacyjna*, Warszawa 2012, s. 17–18. Autor wypowiada się przeciwko przyjmowaniu podobnej regulacji do systemu obowiązującego prawa.

Jak stanowią przepisy art. 10:101 ust. 3 PECL oraz art. 4:102 ust. 3 DCFR, zobowiązanie jest wspólne, gdy wszyscy dłużnicy są zobowiązani do spełnienia jednego świadczenia, wierzyciel zaś może go żądać jedynie od wszystkich dłużników łącznie. Zgodnie z art. 10:104 PECL i art. 4:105 DCFR niezależnie od powyższego, jeżeli skutkiem niewykonania zobowiązania wspólnego jest roszczenie pieniężne, dłużnicy są zobowiązani solidarnie do zapłaty odszkodowania.

Wspomniana instytucja zobowiązania wspólnego stanowi odzwierciedlenie poglądów części doktryny niemieckiej, które nie znalazły jednak formalnego potwierdzenia na gruncie przepisów o solidarności zamieszczonych w BGB. W zgodzie z tymi poglądami postuluje się wprowadzenie trzeciej formy odpowiedzialności wielu dłużników za spełnienie jednego świadczenia, określanej jako *gemeinschaftliche Schuld*, a także – bardzo ściśle z nią spokrewnionej – instytucji *Gesamthandschuld*, której cechą wyróżniającą stanowi łącząca wszystkich dłużników wspólność majątkowa łączna (tak zwana wspólność do niepodzielnej ręki)⁹³. Zastosowanie przepisów o zobowiązaniach wspólnych wiąże się z sytuacją, w której świadczenie należne od kilku dłużników zakłada ich ścisłą współpracę, bez której nie jest możliwe zaspokojenie wierzyciela (np. występ grupy muzycznej, przeniesienie prawa do rzeczy stanowiącej przedmiot współwłasności). Instytucja ta ma zapełniać rzekomą lukę między zakresem zastosowania przepisów o podzielności i solidarności, w tym szczególności chronić wierzyciela na wypadek naruszenia zobowiązania przez jednego z dłużników. W tej sytuacji przewiduje się, że wierzyciel ma na ogólnych zasadach prawo wstrzymania się ze świadczeniem wobec wszystkich dłużników (art. 9:201 PECL), a także prawo do odstąpienia względem każdego z nich (art. 9:301 PECL)⁹⁴.

Mając na względzie ewentualną doktrynalną dyskusję nad potrzebą recepcji instytucji zobowiązania wspólnego do polskiego systemu prawa⁹⁵, należy

⁹³ O. Lando (red.), E. Clive, A. Prüm, R. Zimmermann (w:) *Principles...*, s. 61–62. Por. także: S. Meier, *Schuldnermehrheiten im europäischen Vertragsrecht*, AcP 2011, t. 211, s. 474–475; M. Pyziak-Szafnicka (w:) *System...*, s. 281–282.

⁹⁴ O. Lando (red.), E. Clive, A. Prüm, R. Zimmermann (w:) *Principles...*, s. 61–62.

⁹⁵ W polskiej doktrynie wyrażane były już głosy o zbędności kreowania dodatkowych podobnej instytucji. Por. E. Łętowska (w:) *System...*, s. 310–311; M. Pyziak-Szafnicka (w:) *System...*, s. 281. Należy jednak odnotować, że w piśmiennictwie poświęconym zagadnieniu odpowiedzialności

zwrócić uwagę na gruntowną krytykę instytucji *gemeinschaftliche Schuld* przedstawioną w ostatnim czasie w doktrynie niemieckiej. Zwracając uwagę na negatywne konsekwencje wynikające z jej nieokreśloności, wskazuje się na jej zbędność w systemie prawa. Podkreśla się bowiem, że wystarczające narzędzia dla oceny prawnej zobowiązań wymagających współpracy dłużników w procesie zaspokojenia wierzyciela stanowią już instytucje znajdujące swoje wyraźne umocowanie w przepisach niemieckiego kodeksu cywilnego – w szczególności solidarność i podzielność⁹⁶.

1.7. Kodeks zobowiązań

Unormowanie solidarności biernej we wprowadzonym na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeksie zobowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 598) zostało umiejscowione w jego tytule I, dziale II. Zamieszczone tam przepisy zostały podzielone na trzy rozdziały, z których pierwszy zawierał przepisy ogólne o solidarności, drugi – przepisy dotyczące wyłącznie solidarności dłużników, trzeci zaś – przepisy dotyczące solidarności wierzycieli. Podstawowe znaczenie miał art. 11 k.z., zgodnie z którym solidarności dłużników i wierzycieli nie domniemywa się. Na jego podstawie we współczesnej doktrynie wyprowadzano wniosek, zgodnie z którym solidarność może opierać się wyłącznie na podstawie ustawowej bądź na umowie stron, na tym zaś, kto powołuje się na skutki z niej wynikające, spoczywa w tym zakresie ciężar dowodu⁹⁷. Wobec przyjęcia zasady

wspólników spółki cywilnej wypracowane zostało pojęcie „długu łącznego” na określenie charakteru zobowiązania dłużników, którzy wyłącznie pod warunkiem podjęcia współdziałania mogą spełnić ciążyący na nich obowiązek świadczenia. Tak rozumiany dług łączny jest przy tym określany jako kwalifikowana postać długu solidarnego. Por. W. Jurcewicz, *Odpowiedzialność za zobowiązania spółki cywilnej*, SP 1985, nr 1–2, s. 187–190; J. Lic, *Spółka cywilna. Problematyka podmiotowości prawnej*, Warszawa 2013, s. 523–532. Krytycznie: A. Herbet, *Spółka cywilna. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2008, s. 384–388.

⁹⁶ Por. bardzo obszerne rozważania, które przedstawia S. Meier, *Gesamtschulden...*, s. 128–230. Autorka krytykuje regulację tej instytucji zawartą w projektach PECL i DCFR. Por. S. Meier, *Schuldnermehrheiten...*, s. 474–475.

⁹⁷ L. Domański, *Instytucje...*, s. 153; J. Korzonek, I. Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, t. 1, Kraków 1934, s. 38; R. Longchamps de Bérier, *Polskie prawo cywilne. Zobowiązania*, Poznań 1999 (wydanie anastatyczne), s. 55. Odmienne: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1956 r., III CR 1281/54, OSPiKA 1957, z. 2, poz. 31 z głosem krytyczną A. Ohanowicza. W powyższej glosie obowiązywanie zasady formalnej podstawy solidarności uzasadniono z powołaniem się na treść przepisu o regresie – art. 18 § 2 k.z. Por. również: S. Garlicki, *Odpowiedzialność „in soli*

formalnego źródła powstania solidarności, o charakterze odpowiedzialności dłużników decydowała natura świadczenia należnego wierzycielowi. W razie gdy świadczenie to było podzielne, zastosowanie znajdował art. 3 § 1 k.z., który stanowił, że zarówno dług, jak i wierzytelność dzielą się na tyle niezależnych od siebie części, ilu jest dłużników albo wierzycieli. Zgodnie z art. 3 § 2 k.z. świadczenie było podzielne, jeżeli mogło być spełnione częściowo bez zmiany istoty i wartości. Jeżeli natomiast definicja z art. 3 § 2 k.z. nie była spełniona, na zasadzie art. 4 k.z. dłużnicy odpowiadali za wykonanie zobowiązania jak dłużnicy solidarni.

Ustawodawca polski nie zdecydował się na odwrócenie powyższej reguły ograniczającej zastosowanie przepisów o solidarności w taki sposób, jak to zostało przyjęte w § 427 BGB, tj. na wypadek wspólnego zawarcia umowy przez kilku dłużników. W projekcie części ogólnej prawa zobowiązań opracowanym przez komitet pod przewodnictwem Ernesta Tilla rozwiązanie takie było przedmiotem bliższej analizy. Wśród jego zalet wskazano przede wszystkim na zbliżenie zasad prawa powszechnego do obrotu handlowego i wynikające stąd usunięcie stanu niepewności związanej z koniecznością oceny charakteru interesu wierzyciela. O braku późniejszej rekomendacji w opracowanym przez komitet projekcie prawa o zobowiązaniach (art. 7 projektu) zadecydowała jednak obawa przed niezgodnością tego rozwiązania z panującym w obrocie powszechnym przekonaniem o domniemaniu odpowiedzialności *pro rata parte*, który na obszarze przeważającej części Polski opierał się dotychczas na postanowieniach prawa francuskiego (art. 1202 fr. k.c.) i austriackiego (§ 888 ABGB)⁹⁸. Zamiast tego w kodeksie dopuszczono ostatecznie dwa wyjątki o znacznie węższym zakresie zastosowania, których sam projekt wstępny prawa o zobowiązaniach początkowo nie przewidywał. Po pierwsze, w razie braku odmiennych postanowień solidarna odpowiedzialność powstawała w rezultacie zaciągnięcia umownego zobowiązania dotyczącego wspólnego przedsięwzięcia bądź wspólnej własności kilku osób (art. 12 § 1 k.z.). Po drugie, przewidziano solidarną odpowiedzialność dłużników zobowiązanych do spełnienia świadczenia podzielnego, w razie

dum”, NP 1961, nr 4, s. 435; D. Zawistowski, *Powstanie i cechy odpowiedzialności in solidum* (w:) *O źródłach i elementach stosunków cywilnoprawnych. Księga pamiątkowa ku czci prof. Alfreda Kleina*, red. E. Gniewek, Kraków 2000, s. 434.

⁹⁸ E. Till, *Polskie prawo zobowiązań. Projekt wstępny z motywami*, Lwów 1923, s. 50.